Nr. 2. Sobota, 4 Stycznia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością możemy podzielić się z Czytelnikami naszymi wiadomością, iż *Gazeta Lwowska* na podstawie zawartej z autorem umowy, nabyła prawo druku najbliższej jubileuszowej, większych rozmiarów powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

Powieść tę drukować będziemy w roku 1896.

Oprócz tego drukować będziemy powieść Sewera p. t. „U progu Sztuki“ oraz powieść Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni Rzymianin“. Mamy nadto zapewnione współpracownictwo najcelniejszych sił literackich, a między innemi: M. Gawalewicza, Klemensa Junoszy, Abgara Sołtana, L. Glatmana, Jana Zacharyasiewicza i w. i.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie. mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracyi „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla budowy śniegowców w klm. 407 7/408·3 na linii kolejowej Lwów-Podwołoczyska wzdłuż stacyi Kniaże, odbędzie się dnia 25 stycznia 1896 o godzinie $12^1/_2$ przed południem.

Wykazy gruntów, zająć się mającyćh wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 r. (Dz. ust. państw. nr. 30) w urzędzie gminnym w Kniażem, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Złoczowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 31 grudnia 1895.

Dnia 31 grudnia b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XCI i XCII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt XCI zawiera:

Nr. 197. Ustawę z dnia 26 grudnia z. r., o zabezpieczeniu praw własności przy dziełach literatury, sztuki i fotografii.

Nr. 198. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych i handlu z dnia 29 grudnia z. r., dla przeprowadzenia ustawy z dnia 26 grudnia z. r. (Dz. u. p. nr. 197), o zabezpieczeniu praw własności przy dziełach literatury, sztuki i fotografii.

Zeszyt XCII zawiera:

Nr. 199. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 16 grudnia b. r., w sprawie zmiany, względnie uzupełnienia §§ 43, 45 i 48 przepisów wykonawczych do ordynacyi procedury karnej z dnia 19 listopada 1873 (Dz. u. p. nr. 152).

Nr. 200. Ustawę z dnia 27 grudnia z. r., względem dalszego poboru podatków i należytości skarbowych, niemniej pokrywania wydatków państwowych w czasie od 1 stycznia do końca marca 1896.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 stycznia.

Ktoby chciał kreślić dzieje wewnętrzne państwa rossyjskiego w roku ubiegłym, musiałby przedewszystkiem stwierdzić fakt, iż doznali rozczarowania ci, którzy przywiązywali nadmierne nadzieje do wstąpienia na tron cara Mikołaja II. Rozczarowanie to nastąpiło w pierwszym rzędzie w Królestwie Polskiem po ogłoszeniu w dniu 4 stycznia z. r. pisma carskiego na imię uwolnionego krótko przedtem z urzędu generał-gubernatora „kraju przywiślańskiego“ generała Hurki. Car w owem piśmie wysławia zasługi tego dostojnika około skonsolidowania poruczonego jego zarządowi kraju w duchu upragnionym przez wszystkich prawdziwych patryotów rossyjskich i mianuje go w uznaniu „niezapomnianej“ działalności marszałkiem polnym. W kilka tygodni potem, dnia 29 stycznia młody monarcha, przyjmując w Petersburgu deputacye ziemstw, które przybyły, aby złożyć mu życzenia i podarunki z okazyi jego zaślubin z księżniczką hesską, oświadczył w tonie stanowczym, iż silne ma postanowienie utrzymania zasady autokratycznej i że nie uroni nic zgoła z władzy, przekazanej mu przez jego ojca. Deputacyi ziemstwa gubernii twerskiej, która zamierzała wręczyć carowi memoryał, uzasadniający potrzebę rozszerzenia dotychczasowej szczupłej autonomii gminnej, nieprzypuszczono przed oblicze carskie, a Mikołaj II skorzystał z tej sposobności, aby przedstawicieli innych przestrzedz upomnić przed mrzonkami, jakoby w wewnętrznym ustroju państwa mogła nastąpić jakaś zasadnicza zmiana. Powstałe ztąd niezadowolenie znalazło wyraz w demonstracyach ulicznych studentów petersburskiego Uniwersytetu, którzy w liczbie przeszło 1000 zamierzali udać się przed pa-

---

2)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

I

(Ciąg dalszy).

Gospodyni, rada z zatrzymania w ciele jednej żywej duszy, rozochociła się.

Pod gorącemi przykrywami chłopak oczy otworzył.

Gospodyni pochyliła się ku niemu.

— I jakże ci moje dziecko? — pytała cicho.

— Pić, szepnął i znowu oczy zamknął. Ciepłe mleko było gotowe, wypił, przewrócił się na bok — zasnął. Krople potu wystąpiły mu na czoło.

— Nic mu nie będzie — zawołały radośnie dziewczęta.

— Nic mu nie będzie — powtórzyła gospodyni.

Wieczorem jegomość kazał nagotować winnej polewki, zbudzić chłopca i poczęstować.

— Ino mu się ślepia śmiały, a uszy trzęsły, tak ci mu smakowało, opowiadały dziewczęta w kuchni.

Nazajutrz rano Chudziak blady, zmęczony, lecz gotów do drogi, stanął przed jegomością. Nieśmiało, pocałował księdza w ramię.

Dobrą dostałeś naukę, kto ci kazał jechać przez nasze góry bez futra.

— Dyrektorowa! Oni pojechali na Kraków, mnie zostawili do pilnowania rzeczy....

— I mieli sumienie! — zawołał jegomość.

— Co im po sumieniu, odparł chłopak, to nie ich towar....

— I dlaczegoż się z nimi włóczysz, poniewierasz, marzniesz?

— Sztuka — szepnął na całą obronę.

— Co za sztuka, jaka sztuka, co ty pleciesz?...

— Kocham sztukę — szepnął nieśmiało, jak gdyby się wstydził.

— Sztukę udawania, błaznowania. I ty to kochasz głupcze?...

— Kocham, powtórzył cicho, lecz z przejmującą mocą.

Gospodyni wniosła półkwartową szklankę kawy i krom chleba nasmarowanego masłem.

— Słyszysz pani, chłopczysko dla tego zmarzło na kość, że kocha sztukę.

— Nie dziwota, młody, opętany!... Ale że te łajdaki podszytego wiatrem wypchali w zimie na taki mróz wozem po górach....

Pogłaskała chłopca po głowie, on pocałował ją w rękę.

— Siadaj i jedz, dał rozkaz jegomość.

Chudziak mieszał łyżeczką kawę, pił powoli zjadając chleb ze źle ukrytą żarłocznością.

— Czy i z miłości do sztuki głód cierpisz?

— Wszystko razem, odpowiedział śmielej.

— Skończ kawę, nabierz sił — pogadamy.

Jegomość założywszy ręce za siebie, chodził po płótnie wyciągniętem na podłodze. Z marsowej jego twarzy wyglądała dobroć, w kącikach ust krył się przyczajony serdeczny uśmiech; poczciwe oczy srożyły brwi siwiejące i gęste.

Chudziak pił kawę i spoglądał na wyniosłą postać z coraz większem zaufaniem. Jegomość raptownie stanął przed nim. Chłopak się zerwał na równe nogi.

— Siadaj, — posadził go siłą — i gadaj od początku do końca. Zkąd — co, jak?...

— Ojciec mnie odumarł.

— Matka?

— Prowadzi dalej we Lwowie po ojcu interes.

— Masz rodzeństwo?

— Jedynak.

— Matkę stać na tyle, że cię może posyłać do szkół?

— Stać.

— A nie posyła?

— Uciekłem.... spuścił oczy i zarumienił się.

— Nie chciałeś się uczyć?

— Uczyłem się nieźle, byłem w czwartej gimnazyalnej — siódmym w klasie.

— Uciekłeś?..

— Sztuka.... — zaczął.

— Głupiś ze swoją sztuką.

Chłopiec zamilkł.

— No, no nie gniewaj się, a powiedz zkąd nabrałeś zamiłowania do błaznowania?...

— Chodziłem do teatru - widziałem Ładnowskiego, Żelazowskiego, Zboińskiego, grałem w domu te same co oni role, przywiązałem się do teatru, a potem przysiągłem sobie, że i ja muszę odtwarzać wielkie kreacye Szyllera i Szekspira.

— Co? co? kreacye?...

— A tak — rzekł z odcieniem dumy.

— I dla tych to kreacyi uciekłeś ze szkół?

— Hamleta, Uriela i Franciszka Moora.

— I dla tych to kreatur zawiązujesz sobie świat, będziesz głupi jak but....

— Dla nich zostanę artystą!...

Jegomość machnął ręką i wzruszył ramionami. Zrobiła się cisza przerywana odgłosem kroków jegomościa i jego silnym oddechem.

Chłopiec sięgnął po czapkę.

— Gdzie? - spytał ksiądz.

— Do fury!

— Właśnie czeka na ciebie! Wystraszone chłopisko, że cię umroził, uciekło.

— Wygnają mnie — szepnął rozpaczliwie chudziak.

— Za co? za to, że cię łajdaki o mało co nie uśmiercili.... A niech cię wygnają, tem lepiej dla ciebie.

Chłopak posmutniał.

— Słuchaj, uszy do góry patrz mi śmiało w oczy, chcę cię ratować — zrobię, co mogę. Odeszlę cię do Tarnowa, kupię bilet, wrócisz do matki przeprosisz dyrektora, powiesz mu, że cię opętało udawanie kreatur i komedyanty.... Nowy rok za pasem, zaczniesz chodzić od półrocza.... Zgoda?

— Tylko proszę jegomościa, — zaczął chudziak i urwał.

— Kończ-że śmiało, dalej.

— Ja już rok siedzę w Hamlecie.

— Więc cóż?...

— Szkoda....

— Czego?... gadaj!...

— I czasu i takiej roli. Całą umiem na pamięć.

— Głupcze ucz się łaciny, a potem ról. On Hamlet ha.... ha!... Widziałem przypadkiem Hamleta we Lwowie.... Chłop jak dąb — ryczał, krzyczał.... Patrzcie go, ledwo od ziemi odrósł, mleko pod nosem — Hamlet! Zastanów się czy nie dziecko z ciebie!

Chudziak milczał.

— Odpowiadaj?!...

Wyprostował się, zarumienił, oczy mu zaświeciły i strojąc melancholijną minę rzekł:

— „Słowa.... słowa.... słowa....“

Zrobiło się cicho. Jegomość wpatrywał się w chłopaka.

łac zimowy cara i tam domagać się głośno usunięcia znienawidzonego ministra spraw wewnętrznych Durnowa, którego opinia publiczna posądzała o wywieranie ujemnego wpływu na młodego monarchę. Studentów rozpędziła policya z pomocą wojska, aresztując z nich kilkudziesięciu i na tem skończyła się manifestacya. Wprawdzie w zarządzie wewnętrznym nastąpiły liczne zmiany osobiste, lecz ani jedna z nich nie była taką, aby uprawniała do przypuszczenia, iż w najwyższem miejscu bierze przewagę kierunek nieco liberalniejszy. W październiku otrzymał wreszcie ku ogólnemu zadowoleniu dymisyę Durnowo, a jego miejsce zajął Gorymikin, o którym donoszono, że jest człowiekiem prawym, sprawiedliwym, bez uprzedzeń i bardzo wykształconym. Zmianę tę przyjęto zresztą dość obojętnie, stało się bowiem publiczną tajemnicą, że carowa-wdowa i Pobiedonoscew są najbliższymi doradcami cara, a wedle ogólnego przekonania dopóty nie może być mowy o zrobieniu jakiegoś wyłomu w dotychczasowym systemie rządowym, dopóki na umysł młodego monarchy oddziaływać będą wpływy tych dwóch osób. Poza tem świat nic prawie nie wie o charakterze, usposobieniu i zapatrywaniach Mikołaja II.

W Królestwie Polskiem po mianowaniu generał-gubernatorem długoletniego ambasadora przy dworze berlińskim hr. Szuwałowa, którego poprzedziła jak najlepsza opinia, złagodniał nieco dotychczasowy szorstki i dotkliwy dla polskiej ludności stan rzeczy, nie zmienił się jednak zastosowany od lat wielu system rządowy, dążący do wyciśnięcia ile możności na Królestwie piętna rossyjskiego. Co więcej, w ciągu roku ubiegłego dała się dostrzedz wyraźnie dążność rządu mięszania się więcej niż kiedykolwiek do spraw wewnętrznych Kościoła katolickiego i wywierania nacisku na episkopat, aby w służbie Bożej i w naukowych zakładach duchownych rozszerzył zakres języka rossyjskiego. Dało to powód Stolicy św. do wyrażenia swojego niezadowolenia i zwrócenia uwagi rządu petersburskiego, iż takie postępowanie sprzeczne jest z umowami, zawartemi między Watykanem a Rossyą.

Na Litwie, Podolu, Wołyniu i Ukrainie rok ubiegły niezapisał się zgoła niczem coby mogło być lepszą wróżbą dla ludności polskiej i katolickiej. Dawne zarządzenia wyjątkowe są ciągle w pełnej mocy. Polacy i katolicy nie mają prawa nabywania ani nawet dzierżawienia majątków, zakaz używania języka polskiego w miejscach publicznych, w biurach urzędowych, na stacyach kolejowych i t. d. trwa bez przerwy i przestrzegany jest skrupulatnie. Jedynym objawem, z którego możnaby wnosić, że zastosowywany dotąd nielitościwie ucisk w sprawach wyznaniowych dozna złagodzenia jest wydany niedawno, jak słychać, na wyraźny rozkaz cara okólnik Pobiedonoscewa do władz duchownych i świeckich w krajach zabranych, w którym przedstawiono jako rzecz pożądaną, aby w sprawach religijnych unikać nacisku zewnętrznego i nieodwoływać się do pomocy policyi. Kwestyą wszakże jest sporną, czy okólnik taki został rzeczywiście wydany, bo dotąd nie było o nim wzmianki w żadnem z pism oficyalnych.

Przechodząc do międzynarodowych stosunków Rossyi, najpierw zaznaczyć należy, iż skutkiem śmierci w dniu 27 stycznia z. r. długoletniego ministra spraw zagranicznych p. Giersa okazała się potrzeba nominacyi jego następcy. Wybór padł na byłego ambasadora w Wiedniu ks. Łobanowa, który po powołaniu do Warszawy hr. Szuwałowa został pierwotnie przeznaczony na przedstawiciela Rossyi przy dworze niemieckim, a znany był z przekonań pojednawczych i dawał z tytułu swej przeszłości rękojmię, iż nie zejdzie w polityce zagranicznej z dróg wytkniętych przez Giersa. W następstwie tej nominacyi ambasadę w Berlinie otrzymał hr. Osten-Sacken. Ks. Łobanow bawił wprawdzie w lecie przez kilka tygodni, jak zwykle co roku, w zdrojowisku francuskiem Contrexeville, zjechał się przy sposobności wielkich manewrów wojsk francuskich z prezydentem Faure i był wspólnie z generałem Dragomirowem gościem generała Saussier, lecz bezpośrednio potem spotkał się z kanclerzem niemieckim ks. Hohenlohe i odbył z nim dłuższą konferencyę, co przyczyniło się wielce do ostudzenia entuzyazmu Francuzów i obniżenia znaczenia wizyty po tamtej stronie Wogezów.

Przedtem jeszcze, mianowicie w kwietniu przyszło do skutku porozumienie między Rossyą, Niemcami i Francyą w sprawie ukształtowania wypadków w Azyi wschodniej. Rossya, której azyatyckie prowincye graniczą na południu z Chinami i stykają się z dwóch stron z Koreą, zwróciła już w chwili wybuchu chińsko-japońskiej wojny szczególniejszą uwagę na Azyę wschodnią. Nadzwyczajne i niespodziewane powodzenie broni japońskiej spowodowały Rossyę do pospiesznego wzmocnienia swoich lądowych i morskich sił zbrojnych na terytoryum azyatyckiem a to w przewidywaniu zatargu z Japonią, gdyby ta po pogromie Chin okazała ochotę rozszerzenia swoich wpływów na terytoryum na które oddawna zwrócone są oczy caratu. Nadaremnie usiłowała Anglia przez wyprowadzenie na porządek dzienny kwestyi armeńskiej odwrócić uwagę Rossyi od Azyi wschodniej, i skierować ją nad Bosfor. Rossya wspólnie z Francyą wzięła wprawdzie udział w akcyi dla przeprowadzenia reform w Armenii, lecz głównie w zam arze kontrolowania Anglii.

W Rossyi zadowoleni są wprawdzie z rozterek osłabiających państwo osmańskie, lecz okrzyk „nad Bosfor! — do Konstantynopola“ nieodezwał się tam ani razu. Gabinet petersburski przyłączywszy się lojalnie do inicyatywy P. Ministra hr. Gołuchowskiego unika wyraźnie wszystkiego, coby mogło dać powód do przypuszczenia, iż Rossya pragnie odegrać na Wschodzie przypisywaną jej tradycyjną rolę, a zatem wyzyskuje gorliwie dla swoich celów przewroty dokonywujące się w Azyi wschodniej. Poparta przez Francyę i Niemcy nakłoniła prośbą i groźbą zwycięską Japonię do zrzeczenia się Korei i Mandżuryi, a równocześnie dając pokrycie dla zaciągniętej na rynku paryskim pożyczki chińskiej, zjednała i ugruntowała dla siebie sympatye w państwie niebieskiem. Umiała też wyciągnąć z nich ważne korzyści, do których należy w pierwszym rzędzie uzyskanie wolnej żeglugi na rzece Sungari. Potężnie też wpłynie na wzmocnienie stanowiska Rossyi w Azyi wschodniej, będąca już na ukończeniu kolej sybiryjska. W zrozumieniu jej wielkiego znaczenia, rząd ponosi tutaj ogromne ofiary finansowe, a pospiech z jakim dokonywa tego olbrzymiego dzieła, jest dowodem że w planach Rossyi linia sybiryjska niezmiernie ważną odgrywa rolę.

Sprawy krajowe.

(Materyały do reformy ustawy drogowej).

(§) Komisya drogowa ostatniego Sejmu wyraziła życzenie, ażeby Wydział krajowy na podstawie sprawozdań Wydziałów powiatowych i własnych doświadczeń zebrał materyały do reformy ustawy drogowej i przedłożył je Sejmowi.

Wydział krajowy, stosując się do życzenia Sejmu, wystosował do Wydziałów powiatowych okólnik z żądaniem nadesłania opinii co do potrzeby reformy ustawy drogowej. Reprezentacye powiatowe zajmowały się w swych odpowiedziach głównie kwestyą zmiany §. 12 ustawy drogowej, normującego wymiar prestacyj na rzecz dróg gminnych, stanowiącego niejako jądro reformy ustawy drogowej.

Z odpowiedzi otrzymanych przez Wydział krajowy ukazuje się, że z 74 Reprezentacyj powiatowych tylko 6: Brzozów, Dąbrowa, Limanowa, Lisko, Nowy Targ i Zbaraż, — nie życzą sobie jakiejkolwiek zmiany obowiązującej ustawy drogowej, wszystkie zaś inne (68) oświadczają się za przeprowadzeniem tej reformy.

Za zniesieniem prestacyj w robociźnie i zastąpieniem tychże dodatkiem do podatków bezpośrednich, — oświadczyło się 23 Reprezentacyj powiatowych, reszta 45 oświadczyła się w ogólności przeciw zastąpieniu obecnych prestacyj drogowych wyłącznie dodatkami do podatków bezpośrednich. Z tych 45 Reprezentacyj powiatowych 8, t. j. Bóbrka, Buczacz, Gródek, Jasło, Krosno, Nadwórna, Rawa i Wieliczka, zupełnie nie życzą sobie zmiany przytoczonego postanowienia ustawy drogowej. Za zaprowadzeniem bezwarunkowej przymusowej spłaty dotychczasowej prestacyi w robociźnie zamiast swobody uiszczania jej w naturze lub gotowiźnie, oświadczyły się 4 Reprezentacye powiatowe: Bohorodczany, Kałusz, Pilzno i Stanisławów. Reszta 29 Reprezentacyj powiatowych przedstawiła różnorodne i nader skombinowane wnioski. Reprezentacye te biorą za podstawę wymiaru prestacyj podatek bezpośredni, podatek domowy, dom i grunt, — dom i rodzinę, — dom i bydło, — dom, podatek gruntowy i bydło, — dom grunt i rodzinę, — a wreszcie dom i rodzinę w związku z podatkiem i bydłem.

W sprawie wydawanego przez obszary dworskie materyału drzewnego, to również 6 reprezentacyj pow. powyżej wymienionych, nie życzy sobie wcale zmiany ustawy drogowej; 28 Reprezentacyj pow. wobec proponowanej zmiany postanowienia dotyczącego prestacyi w robociźnie, oświadczają się za zupełnem zniesieniem obowiązku obszarów dworskich, co do wydawania materyału drzewnego; 11 Repr. pow. żąda, aby obszary dworskie zamiast materyału uiszczały bezwarunkowo 5 prc. dodatku do podatków bezpośrednich; 6 innych Repr. pow. domaga się tego samego, ale z tą różnicą, aby dodatek 5 prc. mógł być ewentualnie czasowo zmniejszony lub zamiast niego materyał drzewny wydawany. Inne Reprezentacye pow. domagają się nałożenia 2 prc. dodatku do podatków bezpośrednich.

Wydział krajowy zebrał w ogólności nader obszerny i wyczerpujący materyał w tej sprawie i przedłożył go Sejmowi. Materyały zebrane, wyczerpują rzecz należycie i mogą służyć do omówienia, na jakich zasadach i w jakim kierunku reforma ustawy drogowej mogłaby być przeprowadzoną z uwzględnieniem ekonomicznych i społecznych interesów kraju. Nie można wątpić, że materyały przez Wydział krajowy zestawione, będą przez sejmową komisyę drogową wszechstronnie rozpatrzone i dostarczą podstawy do przedmiotowego ocenienia różnych poglądów na sprawę reformy drogowej. Zdanie komisyi i ewentualna dyskusya w Sejmie dadzą Wydziałowi krajowemu możność przedłożenia Sejmowi na następnej sesyi projektu reformy, opartego na ścisłych badaniach.

Przyjęcia noworoczne.

Zaczynamy od Budapesztu, gdzie co roku w dniu 1 stycznia stronnictwo rządowe zwykło zgromadzać się w pałacu prezesa gabinetu dla zamanifestowania swoich przekonań politycznych i wysłuchania enuncyacyi kierownika rządu.

W imieniu stronnictwa zabrał głos Albert Berzeviczy, a przedstawiwszy działalność partyi w ciągu ostatnich 20 lat, podniósł zadania obecnej chwili. Zaniechane prace nad reformą administracyjną winny być podjęte przed rząd, który dozna szczerego poparcia ze strony liberalnego obozu. W sprawie reformy polityczno-kościelnej stwierdza mowca z zadowoleniem doprowadzenie jej do skutku. „Z rozwagą przystąpiliśmy do tego dzieła — mówił on — a równie trzeźwo i bez namiętności oceniamy położenie po zamknięciu ustawodawczej pracy. Odpieramy stanowczo wszystko, co przy wprowadzaniu w życie nowych ustaw mogłoby wywołać zażalenie lub stanowić wyznaniowe prowokacye. Przeciwnie uważamy za rzecz konieczną zaspokojenie słusznych żądań Kościoła w zakresie jego materyalnych potrzeb i wewnętrznej organizacyi“. Mowca wspominając o stronnictwach opozycyjnych, wyraża życzenie, aby w tym tysiącznym roku założenia państwa, zapanował rodzaj politycznego zawieszenia, jakby średniowiecznego „pokoju Bożego“.

Prezes gabinetu Banffy wygłosił w odpowiedzi jak już wiadomo z wczorajszej depeszy dłuższą mowę, w której rozwinął program przyszłych prac rządu.

Stoimy przed wielkiemi zadaniami — powiedział on. — W pierwszym rzędzie należy załatwić reformę administracyjną dla zapewnienia narodowego charakteru węgierskiego państwa i dla umocnienia jego jedności. Kwestya ta jednak nie może być poruszoną w najbliższym czasie. Przedtem bowiem czeka nas sprawa ugody z Austryą. Nie w związku z tem, ale równocześnie obchodzić będziemy uroczystą rocznicę tysiącletniego założenia państwa węgierskiego. Pragniemy, aby to było święto pokoju, aby wszystkie stronnictwa, które chcą dobra ojczyzny zaniechały sporów w tym dniu radości. — Sprawa zawarcia ugody z Austryą jest także dla Węgier nader ważną i wielkiej politycznej doniosłości. Niemniej jednak, ani w jej szczegóły nie wchodząc, ani jej obejść nie mogąc, muszę oświadczyć, że jakkolwiek przykładamy wielką wagę do rozwiązania i uregulowania tej doniosłej kwestyi, musimy zarazem do tego dążyć, aby ugoda nie nastąpiła za cenę naszych ekonomicznych i gospodarczych interesów.

Rząd pragnie dalej w interesie powagi obrad w parlamencie, uspokojenia umysłów i złagodzenia przeciwieństw, aby wybory odbywały się w należytym porządku i bez wpływania na nie. Nie jestem wprawdzie zdania, że wszystkie oskarżenia są słuszne, ale ponieważ podnoszą się żądania i z obu stron piętrzą się fale, rząd chce, aby projekt ustawy o sądownictwie kuryalnem w sprawach wyborczych postawiony był, o ile możności, w jak najkrótszym czasie na porządku dziennym obrad. Po załatwieniu budżetu, rząd postara się, aby wszedł jak najwcześniej pod obrady projekt ustawy o sądownictwie administracyjnem, a następnie projekt o sądownictwie kuryalnem, tak, aby zamknąwszy czwartą sesyę, początek piątej sesyi można było poświęcić tysiącletniemu jubileuszowi. W jakim czasie będzie możliwem rozwinąć rokowania w sprawie ugody, nie mogę dać stanowczej odpowiedzi, przykładam atoli do tego wagę, aby układy ugodowe, jeśli to możliwe jeszcze w ciągu bieżącej sesyi doprowadzone były do końca. (*Oklaski*). Ufam, że przy dobrej woli wszystkich stronnictw w kraju, przy stanowczości rządu i partyi, rząd popierającej, cel ten nie napotka na wielkie trudności i przeszkody. Ufam, że rok, którego próg przekroczyliśmy, będzie może lepszy, niż poprzedni. Ufam, że te stosunki, jakie obecnie w całej Europie panują i które szczególniej na Wschodzie, wskutek wspólnej i jednomyślnej interwencyi mocarstw korzystnie się przedstawiają, umożliwią nam pokojowy obchód uroczystości tysiąclecia.

Z pałacu prezesa ministrów udali się członkowie partyi liberalnej do gmachu parlamentu, gdzie zgromadzili się w sali obrad wraz z ministrami. Prezydenta Izby Szilagyi'ego powitał Aureli Münnich przemową, na którą prezydent odpowiedział prośbą o zachowanie mu nadal politycznego zaufania. — W sprawie reformy kościelno-politycznej — oświadczył mowca — ma znaczną zasługę obecny rząd. Zwycięski pochód nowych a trwałych instytucyj nie jest jeszcze ukończony; potrzeba jeszcze pozyskać dla nich serca. Jakkolwiek ostre są przeciwieństwa, panuje nad niemi jeden potężny czynnik: miłość ojczyzny. Ten czynnik utrzymuje na wodzy walki, nieodłączne od konstytucyjnego życia i nie pozwoli, aby różnice stronnictw udaremniały skuteczną działalność ustawodawstwa.

Podczas noworocznego przyjęcia ambasadorów w Berlinie nie wypowiedział cesarz politycznej przemowy. Cesarz rozmawiał z ambasadorami i zapytywał się o zdrowie ich panujących. Wspomniał przytem, że otrzymał od kilku monarchów gratulacyjne depesze. Cesarz wygłosi polityczną mowę podczas uroczystości dnia 18 b. m.

Przyjęcie noworoczne u dworu włoskiego odbyło się według zwykłego ceremoniału. Król nie uczynił żadnej wzmianki o położeniu politycznem. Przedmiotem dłuższej rozmowy króla z senatorami i posłami były zajścia w Erytrei. Król opowiadał poufnie, że ras Makonnen rzeczywiście stara się usilnie o zawarcie pokoju. Wiadomość tę przyniósł oficer, wysłany z Adigratu, na żądanie Makonnena. Do deputowanego Sanguinetti'ego rzekł król: „Należy przyznać, że nieprzyjaciel jest grzeczny i pozostawia dość czasu do przygotowań. Mówią nawet, że straciwszy nadzieję w powodzenie wyprawy, zamierza przed starciem ustąpić. W każdym razie możemy ze spokojem spoglądać w przyszłość.“

Z powodu Nowego Roku przyjął we środę także prezydent Faure na audyencyi ciało dyplomatyczne, w którego imieniu złożył życzenia noworoczne nuncyusz apostolski msgr. Ferrara. Faure dziękował za gratulacye. „Wypadki — oświadczył dalej prezydent — charakteryzujące ubiegły rok, są dla Francyi nowym powodem, aby trzymać się nadal tych zasad, jakie ożywiały rząd Rzeczypospolitej w jego akcyach i które zawsze ożywiać go będą. Wierna szlachetnym i wzniosłym tradycyom poświęciła się Francya bez przerwy dziełom zgody, wolności i postępu. Czy interwencya Francyi była odrębna czy też zgodna ze wspólnymi zamiarami zjednoczonych mocarstw, wszędzie, gdzie jej usiłowania były skuteczne, nagrodą ich była zdobycz dla cywilizacyi lub dla umocnienia pokoju. Rzeczpospolita uważa za swój najświętszy obowiązek czynić wszystko dla zapewnienia tryumfu tej polityce.“ Faure zakończył swoją mowę, dając wyraz zadowoleniu, że złożone życzenia są pomyślnym i pokojowym znakiem, pod którym rozpoczyna się Nowy Rok.

— To znaczy — rzekł — że ja trociny z gęby wyrzucam.

— Nie, proszę jegomościa, to z roli. Poloniusz pyta Hamleta. Cóż czytacie mój książę, a Hamlet mu odpowiada: — tu wyprostował się i znowu rzekł rzewnie i zarazem drwiąco: — „słowa.... słowa.... słowa....“

Jegomościa coś chwyciło za serce, zmienił ton.

— Nieźle ten Hamlet powiedział.

Zachęcony chudziak cofnął się ku oknu, nabrał głęboko w płuca powietrza i idąc naprzód zamyślony, roztargniony, zaczął:

„Być albo nie być! oto jest pytanie?!....
„I cóż jest większą szlachetnością serca?
„Znosić pociski szalejących losów,
„Czy się uzbroić przeciw morzu nędzy.
„I tak przez opór z niego wybrnąć?... Umrzeć —
„Zasnąć nic więcej!...“

Spojrzał, jak gdyby się pytał? czy ma grać dalej. Jegomość porwany, zaciekawiony zawołał:

— Dobrze, śmiało.

Chudziak wyciągnął ręce do Ofelii.

„Kochałem was niegdyś.... Nie powinniście byli mi wierzyć, albowiem cnoty nie można tak wszczepić w stary nasz pień, żebyśmy nie przestali nim trącić: ja was nie kochałem“!

....„Idźcie do klasztoru; po co ty chciałaś mnożyć grzeszników?... Co do mnie, to jestem tak, dosyć uczciwy, a jednak mógłbym się oskarżyć o takie rzeczy, że byłoby lepiej, gdyby mnie matka była nigdy nie porodziła. Więcej ja mam na jedno skinienie występków, aniżeli myśli, które je spłodziły, aniżeli wyobraźni, aby je oblekała w kształty, lub czasu, aby je spełnić.... Nie wierz żadnemu z nas! Idź swoją drogą — do klasztoru“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENCYE

Paryż, 30 grudnia.

(Lista stu czterech przekupionych).

(*r.*) Wybornym przyczynkiem do charakterystyki obyczajów i pojęć w dzisiejszej Francyi jest historya osławionej „listy 104 przekupionych.“ Jeden z najbardziej „skrachowanych“ dzienników tutejszych: *la France*, dysząc ostatkami, zapragnął skorzystać z podrażnienia opinii publicznej, jakie w rzeczpospolitej objawiło się z powodu ujęcia Artona, u jednych w skutek niezbyt czystego sumienia, u drugich. wietrzących nowe skandale, z zamiłowania do skandalu, — i na gwałt począł szukać takich, którzy mogliby mu dostarczyć tyle razy już wspominanej tajemniczej listy 104 żyrantów czeków, opiewających na kwoty czerpane z dyspozycyjnego funduszu byłego Towarzystwa panamskiego. Za pieniądze, nawet za liche pieniądze, dostanie się zawsze lichej wartości środków do osiągnięcia nieuczciwych celów: tak powiedzieli sobie redaktorowie dziennika i rzucili się na poszukiwanie autorów listy i listy samej. Swój swego znajdzie — znaleźli więc za 200 franków liwerantów tyle pożądanego produktu w osobie dwóch byłych detektywów policyjnych najgorszej kategoryi: Pascala i Vitrac-Desroziers'a. Pierwszy z nich był sprzedawcą, drugi właściwym autorem. Vitrac-Desroziers cieszy się we Francyi najgorszą opinią. Przed dwoma laty puścił on w obieg osławiony pamflet „Les dessous ministériels“. Aby zwrócić na siebie uwagę, nie zawahał się on wówczas własną swą matkę postawić pod pręgierz opinii publicznej; rozpuścił mianowicie pogłoskę, że matka jego cieszyła się szczególnymi względami Ludwika XVIII czy też Karola X, że zatem on — Desroziers — jest pochodzenia królewskiego i może jako pretendent do tronu robić konkurencyę Orleanom! I takiemu człowiekowi uwierzono, gdy podając swą listę jako autentyczną, ciskał błotem na najbardziej szanowane i wybitne nazwiska w republice, oraz na czcią całego świata, nawet innowierców, otaczaną powagę Stolicy Apostolskiej. Pomiędzy „przekupionymi“ miał bowiem znajdować się także n. p. zmarły biskup Orleanu, Freppel, i — *risum teneatis* — Stolica Apostolska! Pomimo tej widocznej nikczemności i niedołęstwa zarazem w zestawieniu listy, brano oszustwo za dobrą monetę a numera *la France*, zawierające listę, rozeszły się w tylu egzemplarzach, że dziennik zarobił na tem około 20.000 fr. Nowy to objaw starej prawdy, że ludzie najlepiej lubują się w skandalu. Czy tylko w republice i tylko we Francyi tak się dzieje?

W ogóle lista wymienia 103 a nie 104 „przekupionych“. Pomiędzy wymienionymi są: 26 posłów, 15 senatorów. 19 osób już nieżyjących, 5 nieznanych, 32 osób z poza świata politycznego 4 urzędników, 1 ambasador i — *last not least* — Papież. Odpowiedzialność za tę godną publikacyę spada na „naczelnego redaktora“ Aubé. Większość wymienionych milczeniem zbyła niegodną insynuacyę i nie uznała dziennika *la France* za godny protestu; znalazło się jednak także wielu takich, którzy publicznie zaprzeczyli zarzutom i wytoczyli redakcyi dziennika formalny proces. Do tych ostatnich należy ambasador francuski w Niemczech Herbette, — były premier natomiast, p. Freycinet należy do tych, którzy milczenie pogardy uznali za najlepszą odpowiedź. Głośny w swoim czasie Clemenceau zapowiada, że nie prędzej spocznie, aż Vitrac-Desroziers zostanie przed sądem podobnie zdemaskowany jak ongi Norton, którego oszustwo tyle wrzawy narobiło przed dwoma laty. Minister rolnictwa Viger należy także do tych, którzy wnieśli skargę przeciw oszczercom.

KRONIKA

Lwów, 3 stycznia.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować w galicyjskich batalionach strzelców podporucznikami w rezerwie: Rudolfa Klementza w 4 batalionie, Adama Szczerbę 13, Jakóba Munda 4, Seweryna Bernolaka 13.

W galicyjskich pułkach kawaleryi podporucznikami: Jerzego Damiana 8, Edmunda Franka 4, Lotara Egger Möllwalda 3, Gustawa Riedla 7, Antoniego hr. Koziebrodzkiego 11, Gustawa Piffla 9, Józefa Parnasa 13, dr. Witolda Wittiga 13, Władysława Wejssmanna Zawidowskiego 13, Franciszka bar. Pasetti-Angeli Friedenburga 4, Emila Kursę 3, Roberta Schikha 12, Emila bar. Konrad-Konradsheima 3, Jana Brandeisa 8, Wiktora Wanniecka 9, Kazimierza Sulimirskiego 3, Józefa Hübnera 6, Roberta Mattauscha 10, Juliusza Daniłowicza 5, Hugona Rochlitzera 6, Tadeusza Chrząszczewskiego i Rudolfa Fritscha 7, Wilhelma Rochlitzera 6, Alfreda Krzysztofowicza 7, Franciszka hr. Pusłowskiego 13, Juliusza Bakałowicza 1.

— **Wenta.** W dalszym ciągu przysłali na wentę: Arnold Porada Rapoport 100 zł., pani z Bohdanowiczów Rypsyna Zachariasiewiczowa 10 zł., p. Zygmunt Rogoyski, c. k. starosta 5 zł., p. Józef Skarbek Borowski z Drohomyśla 5 zł., p. Władysław Jarosz, c. k. starosta 5 zł., urzędnicy c. k. starostwa w Jaworowie 5 zł., p. Adolfowa Blumenfeldowa 10 zł., p Zdzisław Geppert z Nowego Targu 5 zł., p. W. Tchorznicki z Nadyb 10 zł., p. Jan Styka obrazek studyum, p. radca Józef Ekielski 10 zł., ks. Kalikstowie Ponińscy 25 zł., ks. Hieronimowie Lubomirscy 50 zł., p. Juliuszowa Mikolaschowa 15 zł., Bezimiennie 5 zł., Andrzejowa hr. Fredrowa 10 zł., dr. Grzegorz Ziembicki 10 zł., p. Zdzisław Skrzyński 2 paczki masła i 10 zł., Michałowie hr. Baworowscy 10 zł., pp. Sewerynowie Skrzyńscy 10 zł., pp. Bronisławowie Dembińscy 10 zł., ks. Elżbieta Sapieżyna 10 zł., p. Artur Cielecki 25 zł., hr. Ludgarda Stadnicka 20 zł., pani Gillowa 5 zł., p. Obtułowiczowa 9 zł.

Księżna Konstancya Sanguszkowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Myślenicach, z grupy gmin miejskich, rozpisany na dzień 10 lutego b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **P. Jan Niedopad**, współpracownik drukarni *Gazety Lwowskiej*, obchodzi właśnie ćwierćwiekowy jubileusz pożytecznej a mozolnej pracy przy naszym dzienniku. Zalety charakteru i pracowitość jubilata oceniło najlepiej najbliższe otoczenie starszych i młodszych jego zawodowych kolegów, składając mu szczere życzenia, do których i my przyłączamy się całem sercem.

— **Akademicki wieczór z tańcami.** Na dochód Towarzystwa „Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy“ we Lwowie odbędzie się dnia 15 stycznia b. r. w salach Kasyna miejskiego wieczór z tańcami. jedyny jaki w tym karnawale urządza młodzież Uniwersytetu lwowskiego. W komitecie dam pod przewodnictwem p. profesorowej Aleksandrowej Janowiczowej przyjęły godność gospodyń panie: Bałabanowa, Dembińska, Alfredowa Dzikowska, Głąbińska, Hildowa, Kaczorowska, Librewska, Różycka, Tabaczyńska, Tarasiewiczowa i Rypsyda Zacharyasiewiczowa. Nadto zajmuje się sprawami wieczoru obszerniejszy komitet męski z profesorami Uniwersytetu dr. Bronisławem Dembińskim Ludwikiem Ćwiklińskim, Stanisławem Głąbińskim i dr. Stanisławem Starzyńskim na czele. Tańce prowadzić będzie p. Stanisław Żeleński.

Bilety wtępu po 2 zł. od osoby i familijne po 5 zł. dla 4 osób nabywać można w biurze Towarzystwa „Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej“ (ul. Zyblikiewiczaa l. 4) codziennie między 12 – 2 w południe. a w dn. 13, 14 i 15 stycznia w kasynie miejskiem od g. 9 rano do 7 wieczór.

Polskie Towarzystwo handlowo-geograficzne we Lwowie prosi nas o ogłoszenie, że lokal Towarzystwa znajduje się obecnie przy ul Garncarskiej (Mochnackiego) l. 12, oficyny I piętro. Godziny urzędowe są od 6—7 wieczorem.

— **Zakład** ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie. powierzył czynności delegata Zakładu. przewidziane w §. 23 ustawy o ubezp. robotników od wypadków, p. Stanisławowi Krechowieckiemu.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie Tow. „Szkoły ludowej“, odbędzie się w Krakowie dnia 5 b. m. Porządek dzienny wypełniają. Sprawdzenie legitymacyj delegatów Kół; zagajenie przez prezesa Towarzystwa; wybór 9 członków zarządu głównego na 3 lata; wybór rady nadzorczej na rok jeden; wybór sądu rozjemczego na rok jeden; zmiany statutu i wreszcie zamknięcie zgromadzenia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 3 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godz. 12 w południe dnia 2 stycznia do 12 w południe dnia 3 stycznia b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku połud. zach. o średniej prędkości 2 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (85 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —10·4°C., najwyższa —9·2°C. dziś rano, najniższa — 13·2°C. wczoraj w południe.

Doba była przeważnie pochmurna, opadu nie było.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766·0 mm.

Prognoza na dobę 4 stycznia b. r. (odpółnocy do północy): Wiatr będzie zmienny z południa o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura podniesie się niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc. Opad, śnieg chwilami

— **Związek prasy zagranicznej w Wiedniu.** Na rocznem zebraniu, odbytem dnia 27 z. m., zostali do kierującego syndykatu Związku wybrani członkowie: pp. Alfred Szczepański, dr. Horowitz i dr. Hayek.

— **Panorama Tatr,** nad którą pracują w Monachium nasi artyści malarze, postępuje szybko. Cały krajobraz jest już podmalowany, a niektóre części są już zupełnie wykończone. Jak zapewniają, pejzaż sprawia wspaniałe wrażenie. Panorama skończoną zostanie na dzień 1 maja, w czerwcu zaś wystawiona będzie na widok publiczny w Warszawie, gdzie danym będzie w dzień uroczystości otwarcia obiad na 200 osób ze sfer literackich i artystycznych.

— **Defraudacya.** Z Budapesztu donoszą, iż dyrektor urzędów pomocniczych w mini sterstwie skarbu Skrobanek. zgłosił się sam do policyi i oskarżył, iż od kilku lat defraudował rządowe pieniądze. Skrobanka aresztowano.

— **Spalony.** Na obszarze cyrkułu 12go w Warszawie w miejscowości należącej do kolei nadwiślańskiej, znaleziono zwłoki spalonego człowieka, jak się zdaje, młodego. Zmarły miał na sobie bieliznę i część garderoby zwęglonej, a na nogach kalosze. Trupa znaleziono w pozycyi klęczącej. przed nim zaś blaszankę od nafty. Istnieje przypuszczenie zbrodni. Śledztwo w toku.

— **Wyprawa do Arabii.** *Gazeta Kolońska* donosi o wyruszeniu w dniu 14 z. m. wyprawy pod przewodnictwem Szweda, hr. Karola Landberg; wraz z kilku uczonymi niemieckimi udał się on do Arabii południowej z zamiarem zbadania jej z punktu naukowego.

— **Harpagon w spodnicy.** W spadku po pewnej sędziwej wdowie. która zmarła przed kilku dniami w Berlinie, jako niezamożna staruszka, znaleziono w papierach wartościowych z górą 350 000 marek. Okazało się z pozostawionych dokumentów, iż od 30 lat nietylko nie płaciła ona żadnego podatku od swego majątku, ale nadto pobierała zasiłki z pewnej dobroczynnej instytucyi. Syn jej nic podobno nie wiedział o majątku matki. Urząd podatkowy obłożył ten spadek 50.000 m. podatku, licząc procenta za 30 lat.

— **Karol Lecocq,** znany twórca wielu operetek, prowadzi proces rozwodowy ze swa małżonką. Zanim zapadnie ostateczny wyrok, sąd przyznał małżonce 400 fr. alimentów miesięcznie i możność użytkowania z willi w Asnières. w której zwykle małżonkowie spędzali lato. Pani Lecoq zaskarżyła ten wyrok, uważając to wyn grodzenie za zbyt małe w stosunku do dochodów męża. Adwokat jej obliczył majątek Lecoq'a na 500 000 fr., a dochody roczne z teatru na 40.000 fr. Sąd nie przychylił się do żądania skarżącej, uznając 400 fr. za odpowiednie wynagrodzenie w stosunku do majątku kompozytora.

— **Uniwersytet w Chinach**, tudzież kilka gimnazyów, ma być założone niezadługo. Widoczna porażka w wojnie z Japończykami dała poznać cesarzowi chińskiemu, że owa kultura chińska, z której mieszkańcy państwa Niebieskiego są tyle dumni, daleko ich nie doprowadzi.

— **Katastrofa na morzu.** Przed kilku dniami, w czasie nocnej burzy, zginął u brzegów finlandzkich statek towarowy „Elpis“, w takich samych warunkach jak „Rusałka“. W czasie burzy z latarni morskiej sweaborskiej zauważono sygnały. dawane przez jakiś statek, będący w niebezpieczeństwie. Z powodu burzy nie można było udzielić żadnej pomocy zagrożonemu okrętowi, zresztą widząc, że statek idzie w kierunku Helsingforsu, sądzono, że szczęśliwie dopłynie do brzegu. Rano na brzeg wyrzuciło morze deskę z napisem „Elpis“. Natychmiast wysłano na morze statki strażnicze, celem odszukania okrętu i załogi. Pod wieczór dopiero znaleziono zatopiony statek z ofiarami w liczbie 12 marynarzy. Domyślając się, że załoga okrętu była liczniejsza, rozpoczęto dalsze poszukiwania, lecz napróżno, gdyż trupy w liczbie 18 wyrzuciło morze przy brzegu. Statek, jak się okazało, zmylił drogę do Helsingforsu natrafił na skały podwodne i rozbił się. Był to jeden ze starych okrętów, niezdatny do wycieczek po morzu w czasie burzy.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś w piątek „Andrea“, komedya w 5 aktach W. Sardou.

Jutro w sobotę „Don Carlos“, tragedya w 5 aktach Schillera. — Ceny miejsc popołudniowe.

Pani Judic w przejeździe przez Lwów wystąpi raz tylko jeden na scenie tutejszej w piątek 10 b. m.

„Szklana góra“, baśń czarodziejska Z. Sarneckiego, ma sukces niezwykły w Krakowie Sześć pierwszych przedstawień zapełniło za każdym razem widownię po brzegi. Dyrekcya na bieżący tydzień zapowiada pięć przedstawień. Popyt na bilety taki, jakiego dotąd nie było od otwarcia teatru.

Teatr krakowski zapowiada też przedstawienie „Syna“ Zalewskiego, z takiem niezwykłem powodzeniem granego w Warszawie; — przedstawi również niebawem najnowszą Bałuckiego komedyę. A u nas?...

Jubileusz p. Al. Świętochowskiego. Z powodu 25 rocznicy pracy literackiej dr. fil. Aleksandra Świętochowskiego (Władysława Okońskiego), redaktora *Prawdy*, komedyopisarza i niegdyś redaktora *Nowin* — grono wielbicieli jego talentu z dr. Piotrem Chmielowskim, redaktorem *Ateneum*, oraz dr. Janem Karłowiczem, redaktorem *Wisły* na czele — wręczyło mu w ubiegłą niedzielę wieniec srebrny, oraz adresy zaopatrzone w liczne podpisy. Pani Marrénowa złożyła w imieniu kobiet ozdobne album, zawierające zdania, wyjęte z prac jubilata. *Gazeta Lekarska* wysłała deputacyę z adresem. Niezależnie od tego, dla upamiętnienia 25-letniej pracy p. Świętochowskiego, ma być wydana przez jego przyjaciół książka zbiorowa i ustanowione stypendyum imienia Al. Swiętochowskiego.

Z ruchu wydawniczego. P. Aleksander Milski, ruchliwy i pomysłowy wydawca lwowski, i o płci pięknej nie zapomina. Z dniem 1 stycznia b. r. zaczęły wychodzić pod jego redakcyą „Mody paryskie“, których nr. 1 przedstawia się tak pod względem ilustracyjnym, jak i literackim nader dodatnio.

Równocześnie puścił p. M. w świat ilustrowany, humorystyczny noworocznik p. t.: „Śmieszek“. Przerzucając jego kartki, niejednokrotnie uśmiechnąć się trzeba z udatnego konceptu lub dowcipu, więc i cel wydawnictwa osiągnięty został. „Śmieszek“ ilustrowany jest bardzo ładnie.

„Przegląd literacki“. Pod tym tytułem ukazał się przed kilku dniami pierwszy numer pisma wydawanego staraniem i nakładem Związku literackiego w Krakowie. W słowie wstępnem rozwija redakcya pogląd swój na znaczenie krytyki literackiej tak często u nas stronniczej i wyjaśnia cel swego wydawnictwa, które pragnie, aby było w pierwszym rzędzie „informatorem publiczności“, „pośrednikiem pomiędzy nią, a literatami i wydawcami i któreby w osobnych artykułach zaznajamiało czytelników z ogólnym rozwojem literatury polskiej i obcej, z panującymi w nich prądami literackimi i naukowymi“. Stosownie do założonego programu, podaje *Przegląd* kilkadziesiąt sprawozdań literackich z utworów ostatniej doby (Gomulickiego, Sewera, Kasprowicza, Rawity Glińskiego, Kowerskiej, Chmielowskiego, Windakiewicza, Wojciechowskiego), na które złożyły się krytyczne opracowania pióra prof dr. Tretiaka, R. Zawilińskiego, K. Bartoszewicza, dr. F. Konecznego, hr. Rostworowskiego ks. dr. J. Fijałka, A. Beauprégo, L. Glatmana i innych.

Po recenzyach, które są krótkie, treściwe i sumienne, następuje dział bibliograficzny z czasopism i dzienników polskich. W dalszych zapiskach uwzględniono prócz polskiej, literatury słowiańskie, tak mało dotychczas u nas znane, niemniej ciekawą rubrykę stanowi dział będący spisem przekładów z polskiego języka i artykułów o rzeczach polskich w obcych literaturach, w końcu zaś znajdujemy interesujące streszczenie pogadanek, mianych w Związku literackim.

Jak widzimy z ogólnie podanej treści *Przeglądu*, jest to jedyne i pierwsze tego rodzaju u nas pismo, jakie od dawna posiadają inne piśmiennictwa europejskie i nie wątpimy, że organ tak pożyteczny, mający zdawać sprawę z polskiego ruchu publicystyczno-literackiego — niemałą wyświadczy przysługę ojczystej literaturze i prawdziwie zasługuje na to, aby znalazł jak najszersze koło czytelników.

Nasi artyści zagranicą. W Paryżu przebywają obecnie na studyach trzy artystki naszej opery.

P. Hellerówna pracuje z prof. Duvernoy, maestrem Reszków, nad powiększeniem swego repertoaru, — ma już gotowe partye Walentyny w „Hugonotach“ i Racheli w „Żydówce“. Słyszeliśmy, że podobno w sezonie bieżącym Warszawa ujrzy artystkę w jej nowych kreacyach.

P. Konarska prowadzi sumienne studya u profesora paryskiego Criticosa i zabawi nad Sekwaną 4 miesiące.

Wreszcie p. Camilowa nie ustając w pracy, również powierzyła się kierownictwu prof Duvernoy, z którym od kilku tygodni studya rozpoczęła partyą Elzy w „Lohengrinie“.

W tych dniach odbył się w salonach p. Miry Hellerównej raut muzyczny, który był prawdziwą ucztą artystyczną. Obok gospodyni, spiewał na nim Mierzwiński. Dość dawno nie słyszeli go Polacy, zamieszkali w Paryżu; to też wrażenia oczekiwano z natężeniem. Było ono świetne; głos spiewaka zyskał na sile, a interpretacya na cieniowaniu. Spiewała też na raucie pani Camilowa.

Władysław Mierzwiński w dniu 13 z. m. podpisał umowę o występy teatralno-koncertowe na przeciąg 2 lat. Mierzwiński zastrzegł w umowie, iż obecne występy rozpocznie od Warszawy, gdzie jednak da się słyszeć tylko raz jeden i nie dla siebie, lecz na cel publiczny. Dopiero po tym „dobrym uczynku“, zacznie się *tournée* artystyczne.

W Warszawie spodziewany jest M. w drugiej połowie stycznia.

Poeta laureatus. Anglia od śmierci lorda Tennysona nie miała poety uwieńczonego, chociaż honorowa ta godność jest w Anglii tradycyjną. Dopiero teraz z okazyi zmiany roku nadała królowa ten honorowy tytuł znanemu poecie i dziennikarzowi Alfredowi Austinowi. Urodzony w Heagingley 30 maja 1833 r., Austin po ukończonych studyach poświęcił się praktyce adwokackiej, ale równocześnie zajmował się pracami literackiemi. Jego satyra *the Seanson* w r. 1861 wywołała ze strony literatów londyńskich żywą krytykę, na którą Austin odpowiedział poematem: *My satire and its censors.* W r. 1874 ukazał się dramat jego *Abe Jower of Babel*, a w r. 1881 *Savonarola*. W dziesięć lat później wydał Austin zbiór swoich poetyckich pism p. t. *Poetical Works.* Co do politycznego przekonania nowy poeta laureatus należy do obozu katolicko-konserwatywnego. Podczas ekumenicznego soboru bawił on jako korespondent *Standarda* w Rzymie.

Wystawa szkiców.

Już po raz trzeci urządza Towarzystwo sztuk pięknych zawsze w miesiącu grudniu „Gwiazdkową wystawę szkiców“ cieszącą się żywem zainteresowaniem publiczności, żądnej poznania myśli i tworów artystów w ich pierwotnym kształcie, owych pierwszych rzutów pędzla, pierwszych błysków fantazyi.

To jakby się było w pracowni malarskiej, tyle tu rozmaitych przedmiotów, tyle różnorodnych pomysłów i sposobów technicznych począwszy od ołówkowych lub kredkowych zarysów kształtów, lub tylko podkreślań zasadniczych linii obrazów aż do owych utworów sztuki, w których cień, barwa i światło składają się na piękną choć jeszcze nieskończoną całość.

Właściwie jednak wystawy szkiców nie są niemi w dosłownem znaczeniu, bo mamy tu także rysunki i pastele, typy i studya, obrazki rodzajowe i pejzaże mające poniekąd pretensyę przemawiania same za siebie i niepozostawiające swobodnego pola wyobraźni do uzupełniania myśli twórcy; często także spotyka się tu obok wybornych utworów doświadczonych artystów nieśmiałe próby początkujących adeptów sztuki; wszystko to razem budzi wiele estetycznego zajęcia w szerokich kołach, zdolnych łatwiej zrozumieć i osądzić te dzieła wywołujące w duszy jednolite i często jednostronne wrażenia.

Wejdźmy więc do niewielkiego salo niku portyerami i kobiercami przystrojonego odświętnie; przyjrzyjmy się chwilę najciekawszym z nagromadzonych tu bardzo obficie dzieł sztuki. Podobno dawno nie była tak bogatą wystawa szkiców; mnóstwo nadesłanych później prac nie znalazło pomieszczenia i czeka w składzie na opróżnione miejsce. Ale bo też nie ma prawie artysty, któryby się zadowolnił tym razem przedstawieniem jednego utworu, zwykle znajdujemy kilka lub kilkanaście z tym samym podpisem; jest tu także wiele imion wybitnych malarzy naszych....

Ilością i jakością pierwsze miejsce zajmują krajobrazy, naszkicowane tylko lub zupełnie wykończone, dowodzące ciągłego rozwoju i postępu tego działu naszego malarstwa a przytem jako drobiazgi niemające innej pretensyi oprócz podobania się publiczności, usuwają się z pod krytycznego skalpelu sprawozdawcy i czynią zadanie jego łatwem i przyjemnem.

Więc najpierw na ścianie wprost naprzeciw wejścia mały krajobrazek Kochanowskiego, zasługuje na chwilę uwagi — to szuwarem i trawą w części zarośnięte stawisko, w którem odbija się szare, pochmurne, jesienne niebo — na horyzoncie zdala pożółkłe gałęzie wierzb i wysoko sterczące ogołocone z liści dwie wysmukłe topole. Motyw to swojski bardzo sumiennie i z wielką prawdą oddany a przedewszystkiem dobrze ujęty w format małego widoczku, posiada więcej zalet rysunkowych niż kolorystycznych.

Tworami wybitnego talentu a dobremi notatkami impresyonistycznego kierunku są widoczki Malczewskiego „Nad stawem“ i „Pod drzewami“ i mniej udatne tym razem Stanisławskiego „Pole kapusty“ ale prawie Ruysdaelowską siłą uczucia odznacza się piękny wachlarz Popiela Tadeusza, przedstawiający las w porze letniej w jasną noc księżycową. Cicha senna natura zalana potokami bladego światła napełnia duszę jakąś tajemniczą tęsknotą; księżyca nie widać, ale ozłocone rąbki chmur i długie cienie drzew każą się go gdzieś nisko nad horyzontem domyślać; i człowieka tu nie ma, samotny tylko puhacz usiadł na zwalonym pniu dęba jakby oczarowany łagodną harmonią świetlanych blasków. Zręczne utrzymanie się w pewnej granicy natężenia tonu i prawdziwy smak artystyczny zalecają tę pracę. Nie mniej dobrym jest tego samego artysty inny obrazek: oto powódź zalała całą okolicę, z której się tylko wynurzają drzewa i chaty słomą pokryte. Przed zagrodą na przedzie stoi w wodzie krowa, co wracając z paszy, znalazła jeszcze drogę do domu i żałośnie spogląda na zamknięte wrota. Wiele tu harmonii w tem połączeniu życia z przyrodą, wiele uczucia i prawdy choć niestety bolesnej.

Grabińskiego pejzażyki mają swój odrębny charakter i wyrobioną sławę w „Pełni“ podaje nam artysta również temat swojski wdzięczny, harmonijny choć w kolorze niedociągnięty i z powodu zbyt skąpo użytych odcieni jakby mgłą owiany; mimoto rysunek wyborny jak w ogóle w dziełach tego artysty, który nasz pejzaż odczuwa więcej rysunkiem niż kolorem.

Powabnym kolorytem i przejrzystością odznaczają się pastele Czesława Jankowskiego. W jego widokach morskich jest powierzchnia wzburzonych wód tak subtelnie i wiernie oddana, iż zdaje się słychać szum przelewających się fal i rozbijających się o zwietrzałe i mchem porosłe skały wybrzeża z wielką drobiazgowością wykończone. „Bogińka nocy“ to znowu utwór bujnej fantazyi, przedstawiający jakby ową pannę z zodyaku gwieździstego.

Naturę i życie z wielką werwą oddaje Jaroszyński a jego szkice pełne ruchu i prawdy należą do najlepszych na wystawie. „Jesienna droga“ przedstawia rozmokły step polski, na którym ugrzązł powóz w błocie i ledwie go może wyciągnąć doprzęgnięta trójka chłopskich koni. Zapada coraz bardziej smutna i zimna noc jesienna, zdala tylko na zachodzie pod czarną chmur oponą widnieje żółty pas nieba jako ostatni odblask dnia krótkiego; na tle takiem dobrze się rysuje sylwetka chłopa na koniu z fajeczką w ustach. Zamaszystym szkicem jest „Polowanie z chartami“: Amazonka i jeźdźiec myśliwy w rozpędzie przesadzają głębszą bruzdę polną zarośniętą krzakami i skracają sobie drogę ku chartom goniącym zająca. Sceny myśliwskie to specyalność tego artysty, więc w „Zasadzce“ daje nam znowu Hucuła czatującego ze strzelbą pod skałą w głębi dziewiczego lasu karpackiego na niedźwiedzia spuszczającego się ostrożnie po urwistym załomie leśnego potoku. Rzecz bardzo efektowna i jakby z natury podpatrzona.

Z pośród całej powodzi swojskich i obcych krajobrazów zasługują jeszcze na wyszczególnienie Tepy Brunona wiernym kolorytem i doskonałym rysunkiem celujące widoczki jak „Motyw z Wenecyi“ „Most we Florencyi“, „Z okolic Monachium“ lub „Z Truskawca“; dalej Steinsberga bardzo dobry krajobraz jesienny i widok letni; pełne wil goci i chłodu moczary i stawiska Harasimowicza; Bratkowskiego widoki z Mizunia a zwłaszcza „Dąb rozłożysty“ wśród pól letnich; Niemczykiewicza zagroda wiejska i zachód słońca; pełen ciepła i słońca widoczek z gąskami Papieskiego lub znowu oparte na motywach miejskich obrazki Gramatyki: „Do kościoła i z Norymbergii“ albo wreszcie Rybkowskiego zebrane w rozmaitych czasach i stronach pejzażyki i rysunki piórkowe.

Krzyczącą niesprawiedliwością byłoby pominąć milczeniem płeć piękną z niemałym wdziękiem reprezentowaną w dziale krajobrazów przez Fedorowiczównę, Eliaszównę i Brühlównę. Wogóle widać, że młode adeptki sztuki nie lekceważą sobie natury i sumiennym oddają się studyum „W georginiach“ p. Maryi Gażyczej i „Chryzantemach“ p. Sadówny Ireny znać nietylko owładnięcie subtelnym kształtem i barwą kwiatów, ale i pewne wniknięcie w istotę życia roślinnego.

Batowskiego szkice włoskie jak „Santa Maria della Salute w Wenecyi“, „Molo we Fiume“ i inne są prawdziwymi szkicami świeżo z natury zdjętymi lub silnem wrażeniem utrwalonymi w pamięci; w każdym razie świadczą bardzo pochlebnie o dobrym zmyśle spostrzegawczym i odczuciu pięknej natury. Ale w wyższym daleko stopniu niż tymi widoczkami zaimponował artysta swoimi historycznymi szkicami a zwłaszcza tryptykiem przedstawiającym „Unię w Brześciu r. 1596“. Na pierwszy rzut oka uderza wyborne naśladowanie kolorytu Matejkowskiego i pełna myśli kompozycya. W bliższą ocenę wdawać się nie można i tylko życzyć wypada artyście, ażeby równie szczęśliwem było wykończenie obrazu.

Bardzo udatne, sumiennie rysowane i nawet w drobnych szczegółach wykończone są studya i obrazki Kozakiewicza. Co tu w obrębie jednej ramy mieści się rozmaitości, niech nas nauczą tytuły: „Dwie siostry“, „Kupcie ładną cebulę“, „Wycieczka niedzielna“, „Ulica na Kaźmierzu“, „Handlarz starzyzny“, „Cyganka“, „Droga na wsi“ i „Typy górali“.

Wybornym rodzajowym obrazkiem jest Kotowskiego Damazego „Rozmowa.“ U wrót chaty stanęła dziewczyna na rozmowę ze swoim lubym, co w zuchowatej pozie parobka mazurskiego w kapeluszu na bakier i z cygarem w ręku coś przyjemnego opowiada, jak to widać po uśmiechu na jej twarzy. Rzecz silna w kolorze, bardzo plastycznie i dobrze ujęta jest ozdobą wystawy.

Podoba się także obrazek p. Pająkówny Anieli, przedstawiający malarkę „w krowami“ przed stalugą; miękko rysowany, dobry w ruchu choć nieco mdły w kolorze. Efektownym typem jest Zubera „Hucuł zapalający fajkę“ a wybornym rysunkiem zalecają się tego rodzaju utwory Stefanowicza jak odmienny od naszych typ „Hucuła z Bukowiny“, „Mączarz“ i inne. Nie mało zalet posiadają także studya i typy Weina.

Akwarel i rysunków jest wielka obfitość przeważnie udatnych; wśród nich zasługują na odszczególnienie studya z natury Piotrowskiego i liczne prace p. Maryi Młodnickiej owiane powabem niewieściej rączki.

Jest i kilka rzeźb na wystawie — Popiela Antoniego „Madonna“ i bardzo dobry typ „Rybaka z Liworno“; jakoteż Podgórskiego z wielką wprawą cięta w drzewie „Venus“.

Na zakończenie przypominam, że celem wystawy szkiców jest umożliwienie nawet niezamożnej publiczności przyozdobienia swoich mieszkań tymi drobiazgami artystycznymi w miejsce niesmacznych oleodruków, nie dosyć więc je oglądnąć lecz trzeba i kupować, aby dać możność artystom sprawienia sobie w nowym roku — nowej palety.

Michał Lityński.

Sejm.

Lwów, 3 stycznia.

(3 posiedzenie 1 sesyi VII peryodu.)

(§) JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni otwiera posiedzenie o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Obecnych posłów 87.

Urlopy otrzymali pp.: Weigel na 7 dni, Wodzicki, Klemens Dzieduszycki, Kostheim, Górski, Zdzisław Skrzyński, Witold Niezabitowski, Stanisław Dzieduszycki, Jordan, Michałowski, Piniński, Andrzej Potocki, Scipio, Zagórski — wszyscy na 2 dni, Stanisław Tarnowski na 3 dni, Borkowski na 10 dni, Rey na 14 dni.

Wpłynęło pismo z Sądu powiatowego w Myślenicach o zezwolenie na karno sądowe ściganie posła Średniawskiego z powodu przekroczenia z §§. 487. 488 491, 492 k. k.

Pismo to przekazano komisyi prawniczej do załatwienia.

JE. Marszałek oznajmia, że na ostatniem posiedzeniu zawiadomił Izbę, iż przeciw wyborowi posła Karola Czecza z kuryi gmin wiejskich powiatu Wielickiego wniesiony został protest, gdyż otrzymał od jednego z wyborców Macieja Szarka telegram, iż protest odesłano.

Dziś wpłynęło pismo Szarka, iż telegram ów jest falsyfikatem. Marszałek postawi zatem sprawdzenie tego wyboru na jednem z najbliższych posiedzeń, za pośrednictwem zaś Dyrekcyi poczt zarządzi dochodzenie, w jaki sposób telegram ów został sfałszowany.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, których wpłynęło dotąd 100.

P. Barwiński popiera petycyę gminy Załoźce o ustanowienie w Załoźcach nowego Starostwa, i prosi komisyę administracyjną o przedłożenie Sejmowi wniosku przychylnego w tej sprawie.

Odczytano liczne interpelacye i wnioski.

P. Wachnianin interpeluje p. komisarza rządowego w sprawie nadużyć organów rządowych przy powstrzymywaniu emigrantów, udających się z tarnopolskiego do Brazylii.

P. Wachnianin stawia wniosek ustanowienia osobnej komisyi, któraby zbadała przyczyny emigracyi z naszego kraju.

P. Krempa interpeluje p. komisarza rządowego, iż w pow. liskim i niskim urzędy podatkowe doręczają karty upomnienia z powodu zaległości podatkowych pocztą, lub przez plakatowanie, przez co strony narażone bywają na koszta egzekucyjne.

P. Warzecha interpeluje komisarza rządowego, kiedy wykonaną zostanie uchwała sejmowa w sprawie zmiany przepisów o wydawanie paszportów w pasie granicznym.

P. Data interpeluje p. komisarza rządowego, kiedy wykonaną zostanie uchwała sejmowa, aby rozstrzyganie przekroczeń o czyny karygodne z powodu chorób bydlęcych, wyjęte zostały z pod atrybucyi sądów obwodowych, a przydzielone sądom powiatowym.

P. Wójcik interpeluje p. komisarza rządowego z powodu, że niejaki Gerard Stepek z Haczowa otrzymał 27 sierpnia wieczorem wezwanie do starostwa w Brzozowie na termin 28 sierpnia, a gdy na terminie się nie jawił, skazany został na 5-dniowy areszt. Przy tej sposobności interpelant żali się, że p. starosta brzozowski mieszka w Jasionowie, miejscowości o milę od Brzozowa oddalonej.

P. Bernadzikowski interpeluje p. komisarza rządowego, czy wiadomo Rządowi, że starosta gorlicki p. Gubatta, wzywa wyborców, którzy protest przeciw wyborowi p. Skrzyńskiego podpisali, aby podpisy swe na proteście cofnęli. Interpelant zapytuje, co Rząd zamierza uczynić, aby dochodzeniom i sprawdzeniom faktów przy wyborze zapewnić bezstronność.

P. Ostapczuk interpeluje p. komisarza rządowego w sprawie emigracyi do Brazylii, iż władze polityczne nie postępują jednakowo przy wydawaniu paszportów. W pewnych wypadkach odmawiają udzielania paszportów, w innych zaś ich udzielają.

Następnie porusza wnioskodawca stosunek Rządu do komitetu Towarzystwa św. Rafała.

W drugiej części interpelacyi odwołuje się do Wydziału krajowego, w sprawie stosunków z Towarzystwem św. Rafała.

P. Okuniewski interpeluje p. komisarza rządowego, iż starosta stryjski zarządził śledztwo przeciw tym włościanom, którzy udawali się w deputacyi do Najj. Pana.

Po przystąpieniu do porządku dziennego, przedłożył członek Wydziału kraj. p. Chamiec sprawozdania o wyborach posłów z wnioskiem o uznanie za ważne wyborów: z kuryi gmin wiejskich okręgów wyborczych: Bobreckiego, Witolda Niezabitowskiego; Brzeżańskiego, Henryka Szeliskiego; Krakowskiego, Franciszka Wojcika; Limanowskiego, Antoniego hr. Wodzickiego; Nowotarskiego, Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego: Wadowickiego, Antoniego Styły; Zbaraskiego, Dmytra Ostapczuka; b) z kuryi większych posiadłości okręgu wyborczego Krakowskiego: J. E. hr. Kazimierza Badeniego, hr. Stanisława Tarnowskiego, Franciszka Paszkowskiego, Stanisława Madeyskiego, Michała Bobrzyńskiego i Piotra Górskiego; c) z kuryi miast okręgu wyborczego Drohobyckiego: Leonarda Wiśniewskiego. Wszystkie wybory uznała Izba bez dyskusyi za ważne.

Posłowie, których na ostatniem i dzisiejszem posiedzeniu wybory sprawdzone zostały, złożyli przyrzeczenia.

Z porządku dziennego nastąpiły sprawozdania Wydziału krajowego przedstawione przez p. Edwarda Jędrzejowicza o mytach.

Izba bez dyskusyi uchwala udzielenie prawa poboru myta na pięć lat:

1. Obszarowi dworskiemu w Nawojowej koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Kamienicy pod Nawojową w Łęgu.

2. Radzie powiatowej w Grybowie na drodze powiatowej Zborowicko - Grybowskiej, na drodze powiatowej z Grybowa do Krzyżówki i od mostu na rzece Białej między Wojnarową a Wilczyskami w powiecie Grybowskim.

3. Radzie pow. w Łańcucie od mostu na rzece Mleczce pomiędzy Przeworskiem a Grodziskiem i Leżajskiem w powiecie Łańcuckim.

4. Radzie pow. w Mościskach na drodze powiatowej Hodyńsko-Samborskiej w powiecie Mościskim.

5. Radom powiatowym w Mielcu i Tarnowie do pobierania opłat mytniczych na drogach powiatowych a mianowicie: Mielec-Radomyśl w powiecie Mieleckim i Radomyśl-Lisia Góra w pow. Mieleckim i Tarnowskim.

6. Gminie Cikowice od przewozu przez rzekę Rabę w Cikowicach.

7. Radzie powiatowej w Buczaczu na drodze powiatowej Buczacz-Potok złoty;

8. Radzie powiatowej w Rudkach od mostu powiatowego na jeziorze w Błożwi dolnej.

9. Radzie powiatowej w Limanowej na drodze powiatowej Kamienicko-Stopnickiej.

10. Radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Trembowla - Iławcze-Skałat.

11. Radzie powiatowej w Nadwórnej od mostu powiatowego na rzece Prucie.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyznania Janowi Czupielowi b. drożnikowi drogi krajowej Przemyśl-Sanok zaopatrzenia w drodze łaski. Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz. Sprawozdanie to przekazano komisyi drogowej.

Nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osad Pawłowa, Krzywe i Capłapy w pow. Jarosławskim ze związku gminy Majdan i utworzenia z nich samoistnej gminy. Sprawozdawca poseł Wereszczyński. Sprawozdanie to przekazano komisyi administracyjnej.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Stadnickiego w przedmiocie opodatkowania spirytusu.

P. Stadnicki w motywach swego wniosku podnosi, iż JE. Pan Minister skarbu przedkładając preliminarz budżetu na rok 1896 Radzie państwa zapowiedział, iż c. k. Rząd celem uzyskania nowych dochodów dla skarbu Państwa zamierza podnieść podatek od spirytusu. Wnioskodawca jest zdania, że wszelkie podwyższenie dotychczasowego opodatkowania spirytusu, nader ujemnie musiałoby oddziałać na przemysł gorzelniany i ściśle z nim złączone interesa produkcyi rolniczej.

Z uwagi na to, jakoteż z uwagi na trudne stosunki i położenie rolnictwa w ogóle, wnosi, aby Sejm wezwał c. k. Rząd, by

przy obmyślaniu nowych źródeł dochodu dla skarbu Państwa, nie brał w rachubę podwyższenia podatku spirytusowego.

Wniosek ten przekazała Izba do załatwienia komisyi podatkowej.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby zachęcał Rady powiatowe do zajmowania się sprawami ekonomicznemi swoich powiatów.

P. Merunowicz uzasadnia wniosek swój mający na celu zachęcenie Rad powiatowych do żywszego zajmowania się ekonomicznemi sprawami ich powiatów. Wnioskodawcy chodzi o to, ażeby tak samo, jak informacyjny i kontrolujący wpływ Wydziału krajowego dzielnie przyczynia się do ujęcia całego toku załatwiania spraw urzędowych Wydziałów powiatowych w pewne normy stałe — także i w zakresie ekonomicznych interesów Wydział krajowy dopomagał Wydziałom powiatowym do działania bardziej skutecznego, jednolitego, według planu należycie obmyślanego. Stoją tu przed Wydziałami powiatowemi niezmiernie rozległe pola do pożytecznego działania otworem, jak n. p. w sprawach organizacyi kredytu włościańskiego, przeciwdziałania niezdrowym kierunkom w ruchu emigracyjnym, w zakresie popierania interesów agrarnych, rozwoju przemysłu, uzdrowienia handlu, przedsiębiorstw melioracyjnych, parcelacyi rozumnej i t. d. Przez odpowiednie układy z zakładami centralnemi, przez badania fachowe i instrukcye może Wydział krajowy uchronić Wydziały powiatowe od szkodliwych eksperymentów każdego z nich z osobna na własną rękę, może uogólniać doświadczenia już dokonane, i przez rozbudzenie inicyatywy z dołu, wytworzyć sobie w kraju szeroką podstawę dla swoich usiłowań w zakresie kultury krajowej, przemysłu i t. d. na co Sejm corocznie wysokie sumy oddaje mu do rozporządzenia.

Wniosek p. Merunowicza przekazała Izba do załatwienia komisyi gminnej.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Wpłynęły jeszcze 2 wnioski, które odczytano.

P. Fruchtman złożył wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi przedłożył projekt ustawy, zmieniającej postanowienie §. 16 ustawy z dnia 24 kwietnia 1894, aby obowiązek miast i miasteczek posiadających własny majątek zakładowy do ponoszenia wydatków na utrzymanie nauczycieli szkół ludowych, w ustawie był ściśle unormowany.

P. Wójcik złożył wniosek o polecenie Wydziałowi krajowemu, ażeby wygotował plany i kosztorysy obwałowania lewego brzegu Wisły w powiecie Krakowskim i z wiosną 1896 roku aby rozpoczęto roboty.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 30; następne jutro w sobotę początek o godzinie 11.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Losy. Ciągnienie losów krakowskich, czterdzieste z rzędu, odbyło się w Krakowie wczoraj przed południem. Główna wygrana w kwocie 25.000 zł. padła na nr. 6.081, wygrana w kwocie 2.500 zł. na nr. 5.985. Po 500 zł. wygrały następujące numera: 6.202, 15.279, 26.375, 28.773 i 56.121. Prócz tych głównych wygranych, jest cały szereg wygranych po 30 zł.

W Wiedniu odbyło się wczoraj ciągnienie losów kredytowych. Główna wygrana 150.000 zł. padła na seryę 255 nr. 29; 30.000 zł. wygrała ser. 506 nr. 14; 15 000 zł. 3468 nr. 97; po 5000 zł. wygrały ser. 3226 nr. 96 i ser. 3507 nr. 41. Prócz tego wyciągnięto serye: 256. 763, 781, 803, 1402, 1413, 1741, 1856, 3150, 3155, 3174, 3465, 3568, 3875.

Szkoły rolnicze w Rossyi. Ministerstwo rolnictwa przygotowało dla przyszłej sesyi rady rolniczo-gospodarczej obszerny plan dalszego rozwinięcia kwestyi wykształcenia fachowego w państwie. W planie zaprojektowano nietylko powiększenie szkół średnich i niższych, lecz i utworzenie kilku szkół wyższych rolniczych

Budżet rossyjskiego ministerstwa rolnictwa. *Birż. Wiedom.* donoszą, że budżet ministerstwa rolnictwa na rok przyszły obejmuje cyfrę ogólną 5,585.700 rubli. Z tej sumy na utrzymanie zakładów naukowych przeznaczono 858.000 rubli; na zasiłki dla prywatnych zakładów naukowych 228.000 rubli; na poparcie rozwoju gospodarstw 857.338 rubli; na kredyty melioracyjne 1,000.000 rubli; na osuszanie błot i eksploatacyę torfu 388.021 rubli; na walkę z filokserą i szkodnikami zbożowymi 325.000 rubli; na irrygacyę 600.000 rubli i t. d.

Rossyjski departament leśny wydelegował p. A. Morozowa do Austryi i Niemiec, w celu obeznania się z kulturą lasów i zadrzewianiem miejsc piaszczystych. Delegacya pozostaje w związku z zamiarami ministerstwa rolnictwa co do zalesiania pustek w różnych miejscowościach państwa.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 grudnia: pszenica 7·— do 7·40 zł., żyto 6·20 do 6·60, jęczmień browarny 5·35 do 6·—, jęczmień pastewny 4·40 do 5·—, owies 5·20 do 5 60, rzepak 8 25 do 8·75, groch 5·50 do 8 —, wyka 4·25 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·60 do 5·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 30·— do 40·—, szwedzka 30·— do 35·—, biała 35·— do 60·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 6 40, chmiel 35·— do 60·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wraz z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Salvatorem, wielkim ks. Toskany i innymi zaproszonymi gośćmi był wczoraj na dworskiem polowaniu w Mürzsteg.

Najj. Pan nadał austro-węgierskiemu ambasadorowi w Konstantynopolu baronowi Calice wielką wstęgę orderu św. Szczepana. Nadmieniła o tem już wczoraj depesza z Konstantynopola.

W dzień Nowego Roku odbył się w Wiedniu u wielkiego ochmistrza Dworu ks. Hohenlohego galowy obiad noworoczny, na którym byli obecni, prócz dostojników dworskich, także: kardynał ks. Gruscha, wspólni Ministrowie hr. Gołuchowski i Kallay, Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, PP. Ministrowie: br. Gautsch, dr. Biliński, hr. Gleispach, br. Glanz; Prezydenci: dr. Unger, hr. Hohenwart, hr. Schönborn, dr. Plener; Namiestnik hr. Kielmansegg i generalny intendent Bezecny.

Wczoraj przybyli do Wiednia węgierscy ministrowie br. Banffy i Lukacs, a dzisiaj rozpoczynają się rokowania między Rządami co do finansowej i handlowej ugody między Austryą a Węgrami.

Sejm krajowy w Karyntyi otwarty został wczoraj trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Eskadra austro-węgierska, składająca się z okrętów „Cesarzowa Elżbieta“, „Tegethof“ i „Blitz“ wpłynęła wczoraj do Saloniki.

Jeden z przywódców „nowej katolickiej partyi ludowej“ dep. dr. Ebenhoch, ogłasza w *Linzer Volksblatt* artykuł o politycznych i ekonomicznych zadaniach roku 1896, przyczem zaznacza, iż stronnictwo podziela jego zapatrywania, tyczące się tych zadań. Dep. Ebenhoch wywodzi, iż partya jego nie pojmuje „niezawisłości od góry“ jako bezwzględnej opozycyi i że nazwała się „partyą ludową“ nie dla popularności. Dr. Ebenhoch występuje stanowczo przeciw powszechnemu bezpośredniemu prawu głosowania, gdyż ten system wyborczy ograniczyłby Niemców na wieczne czasy tylko do jednej trzeciej części mandatów w Izbie deputowanych. Powszechne bezpośrednie prawo wyborcze musiałoby z natury rzeczy prowadzić do zupełnej centralizacyi, gdyż Rada państwa stałaby się jedynym i wszechwładnym czynnikiem w Państwie i domagałaby się ograniczenia, a w końcu i zniesienia Sejmów krajowych. Nam — pisze Ebenhoch — chodzi o możliwe rozszerzenie prawa wyborczego na te koła, które nie są teraz uprawnione do wyboru. Przy zupełnem utrzymaniu obecnego faktycznego prawa wyborczego w poszczególnych kuryach wyborczych, możnaby się może zgodzić na utworzenie piątej kuryi, — w której obok nowych wyborców przyznanemby zostało prawo wyborcze także wszystkim wyborcom istniejących obecnie kuryj. Co do ugody z Węgrami, to obok trudności, połączonych z tą kwestyą, stoi przed nami ostrzeżenie: tylko nie unia personalna.

W tych dniach *Praw. Wiestnik* ogłosił nominacyę tajnego radcy N. A. Nekludowa na towarzysza ross. ministra spraw wewnętrznych. Prasa zagraniczna przypisuje nominacyi tej znaczenie przewagi liberalnego prądu. Nekludow zajmujący wpływowe stanowisko w szeregach inteligencyi i nauki rossyjskiej, wyrósł w liberalnych tradycyach okresu rządów Aleksandra II. Znany uczony, popularny profesor i jeden z najlepszych rossyjskich badaczy prawa karnego, brał czynny udział w liberalnej reformie sądownictwa za Aleksandra II. Jako sędzia pokoju w Petersburgu, zyskał sobie imię humanitarnego sędziego i rozgłos biegłego prawnika. W tym czasie ogłosił kilka dzieł w zakresie prawa karnego, zwrócił na siebie powszechną uwagę i powołany został na profesora wojskowo-sądowej akademii. Ustawodawstwo wojskowe zawdzięcza Nekludowowi wiele postępowych reform. Zwolennikiem liberalnych dążności był Nekludow także jako długoletni członek senatu. Mianowany towarzyszem sekretarza stanu, występował stanowczo w obronie zagrożonej instytucyi sądów przysięgłych. Dzienniki zwracają uwagę, iż nowy towarzysz ministra, jak i sam minister spraw wewnętrznych Goremykin, odznacza się silnem poczuciem sprawiedliwości i ścisłem przestrzeganiem prawa.

Rossyjski dziennik urzędowy ogłasza ustawę banku rossyjsko-chińskiego dla prowadzenia operacyj handlowych w Azyi Wschodniej. Zarząd banku znajdować się będzie w Petersburgu. Przy zarządzie utworzony będzie specyalny oddział rossyjski banku, celem pozostawienia bankowi możności lokowania w granicach Rossyi części jego kapitałów. Kapitał zakładowy w wysokości sześciu milionów rubli w złocie zebrany będzie za pomocą emisyi 48.000 sztuk akcyi po 125 rubli w złocie.

Z Rzymu donoszą, że ambasador austro-węgierski przy Watykanie, hr. Revertera, udał się we środę o godzinie 11 rano do Watykanu, aby złożyć wizytę kardynałowi Rampolli. Ponieważ kardynał był na Mszy św., przeto ambasador zostawił swą kartę w sekretaryacie stanu.

W Brukseli zmarł były prezydent ministrów Frere Orban, przywódca belgijskiego stronnictwa liberalnego.

Jesienna sesya parlamentu francuskiego, została zamknięta w sobotę. Nowa tegoroczna sesya rozpocznie się 14 stycznia. Przed zamknięciem sesyi wyrównano rożnice w uchwałach senatu i Izby, w sprawie budżetu i budżet na rok 1896 uchwalono w całości.

Dotychczas nie jest jeszcze wiadomym wynik misyi gubernatora z Marasz, która miała na celu skłonienie powstańców w Zeitun do dobrowolnego poddania się.

W czwartym korpusie armii tureckiej nastąpiły zmiany w dyslokacyi wojska i zarządzono przeniesienia oficerów z powodu, iż kilka batalionów redyfów podejrzanych jest o bratanie się z ludnością.

Zaopatrzenie redyfów w żywność natrafia na wielkie trudności, tak że ministerstwo wojny zaproponowało rozpuszczenie wielkiej części armii, przeciw czemu jednak wiele władz prowincyonalnych protestuje, wskazując, iż nie nastąpiło jeszcze uspokojenie Kurdów.

Wedle niesprawdzonych jeszcze dokładnie wiadomości z Aleppo, przyszło w dniu 28 i 29 grudnia w Aintah i Urfa, w wilajecie Aleppo do nowych gwałtów, przy których władze miejscowe zachowały się biernie.

Komitet kreteński uwiadomił ciało konsularne, iż nie myśli się poddać.

Z Transvaalu nadchodzą wiadomości, że administrator kraju Matabelów Jameson, który na czele orszaku, z 700 osób złożonego, wkroczył do Transvaalu i dotarł już aż do Rustenburg, oddalonego tylko o 200 kilometrów od Pretoryi, stolicy południowo-afrykańskiej republiki, wpadł razem ze swym oddziałem w ręce Boerów, a ekspedycya jego została prawie doszczętnie zniszczona. Angielski minister kolonij lord Chamberlain telegrafował do Pretoryi z prośbą o ludzkie traktowanie schwytanego Jamesona. W ogóle sprawa Transvaalu przysparza wiele kłopotu Anglii, której stanowisko w tej kwestyi atakują zarówno dzienniki niemieckie, jak francuskie. Z Pretoryi donoszą, że nowe bandy szykują się do napadu na Transvaal. Państwo Oram ofiarowało Transvaalowi pomoc.

Agencya Stefaniego donosi z Massawy pod dniem 30 z. m.: Ludzie wysłani na zwiady do Aszanghi, przybyli tutaj i donieśli, iż 27 z. m. słyszeli, że negus Menelik zatrzymał się w Borumieda, aby rozpocząć pokojowe układy z królem Gogianem, który pozostał wierny Włochom. Potwierdza się wiadomość o złym stanie zdrowotności w obozie Szoanów w Dolo, jak również, że rasowie zamyślają pozostać tam do 7 b. m. W Kassali panuje spokój.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 stycznia. Ministrowie węgierscy br. Banffy i dr. Lukacs przybyli tutaj — jak słychać — w celu podjęcia układów w sprawie nowej ugody między Austryą a Węgrami.

Wiedeń, 3 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dolno austryackiego obradowano nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w sprawie 200 procentowego dodatku na rzecz funduszu dla niszczenia zarazy zwierzęcej. Sprawozdawca krajowej rady kulturnej Richter wniósł nałożenie tylko 100 procentowego dodatku. Po długiej dyskusyi, w której wzięli udział: Richter, Thoma, Oberndorfer, Scheicher, Boschan, Faber, Maier, Steiner, Auersperg, Gatterburg, Vergani, radca Namiestnictwa Latterman przyjęto wniosek krajowej rady kulturnej (podwyższenie dodatków o 100 procent) z poprawkami Thomy i Gatterburga. Następne posiedzenie w piątek.

Praga, 3 stycznia. Zmarł tu profesor geografii na tutejszym Uniwersytecie niemieckim, Dyonizy Grün.

Insbruck, 3 stycznia. Sejm został wczoraj otwarty.

Londyn, 3go stycznia. Dyrektorowie „Chartered Company“, Towarzystwa zaangażowanego w sprawę zatargu o Transvaal, wysłali do swego reprezentanta w Capsztadzie depeszę, aby oznajmił przywódcy ekspedycyi do Transvaalu, Jamesonowi, iż ganią jego postępowanie i rozkazują mu niezwłocznie cofnąć się na terytoryum Towarzystwa.

Londyn, 3 stycznia. W urzędzie ministerstwa dla kolonij potwierdzają wiadomość, że przywódca ekspedycyi do Transvaalu, Jameson, poniósłszy ciężkie straty, poddał się. Chamberlain prosił telegraficznie prezydenta republiki Transvaalu, Krügera, aby z ujętymi i z ranionymi postąpiono wspaniałomyślnie.

Konstantynopol, 3 stycznia. W. Porta zgodziła się na interwencyę mocarstw w sprawie poddania się Zeitunu.

Capsztad, 3 stycznia. Gubernator kolonii Przylądka dobrej nadziei, Robinson, udał się do Pretoryi, aby zatarg załatwić na drodze pokojowej.

Pretoria, 3 stycznia. Jameson, mimo iż jeszcze na czas otrzymał rozkaz odwrotu, nie zaprzestał pochodu; wyparto go z rozmaitych miejsc, na których próbował przedostać się do Pretoryi. Boerowie wzięli w niewolę 23 rannych, między nimi 3 oficerów, a spalili pięciu, którzy już nie żyli; powiadają, że Jameson jest pomiędzy tymi spalonymi.

Pretoria, 3 stycznia. „Chartered-Compagny“ mobilizuje swoje siły zbrojne, aby wkroczyć do Transvaalu. Główna komenda Kafrów znajduje się już w Transvaalu. Podobnie widać ruch wojenny w kraju Betszuanów. Tak zwane wolne państwo Oranżu gotuje się wesprzeć rzeczpospolitą Transvaalu. Linia kolejowa między Krügersdorp a Johannesburg zerwana.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 stycznia 1895, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 357·78, Akcye kolei państwowej 355·50, Akcye tytoniowe 179·—, Anglo-austryackie 162·—, Unionbank —·—, Południowej 99·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 233·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96 30, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·27·—· Usposobienie silne.

Wiedeń, 3 stycznia 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 79 50, Węgierskie akcye kredytowe 397·—, Akcye anglo-austryackie 162 50, Akcye banku Union 289·—, Akcye kolei Południowej 99·—, Losy tureckie 51·75, Akcye kolei państwowej 355·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 96·80, Akcye tytoniowe 174·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·30, Akcye kolei Elbetal 278·—, Akcye banku dla krajów koronnych 232·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·60, Akcye banku związkowego 142·25, Rubel papierowy 1·29·—, Węgierska renta papierowa 98·90, Kredytowe ziemskie 450·—, Kredyty 354·75, Rimamurania 243·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	.	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Janowa	—	—	—	9·38	2·45	7 22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 3. stycznia 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	287	—	292	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	108	70	109	40
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	99	80	100	50
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	2
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97	30	98	50
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ pr. III em.	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	70	100	40
„ „ 4 „ „	96	80	97	50
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	28	—	30	—
„ „ Stanisławowa	43	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	80.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	29.50
„ „ papierowy	1	27.50	1	29 70
100 marek niemieckich	59	20	59	70

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 grudnia 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99 60	99.80
luty-sierpień	99.55	99.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.80	100.—
kwiecień-październik	99.80	100.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147 20	148 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.—	155.
„ „ 1864 po 100 zł.	190 50	192 50
„ „ 1864 po 50 zł.	190.50	192 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.75	120.95
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99.90	100 10
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96 25	97 25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	161.—	162.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	352 25	353 25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	803.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	229.—	230 —
Bank austro-węgierski á 600 zł.	999 —	1002.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	388 —	392.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3345.—	3370.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	289.—	290 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	138.—	139 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	202.60	203.60
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120 —	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	98.20	99.20
„ „ „ „ „ 3. pr.	114.50	115 -
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	117.50	118 25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99 10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.35	100.35
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.80	101 80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	90.50	91 50
z r. 1884	96.75	97.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	140.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50	56.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	133.—	137.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	29.50	30.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.25	60 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	—.—	—.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.30	10 90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	68.25	69.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69 —
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	45.—	46 50
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.30	121.60
Paryż	48 02·5	48.10
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77 —	5 89.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.62.—	9.63.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4566 (17 2—3)

W dniach 20 stycznia, 17 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Habermana w kwocie 1000 zł. z pn. publiczna licytacya egzekucyjna realności lwh. 27 ks. gr. Oklesna Jana Kurzańskiego własnej.

Cena wywołania 1422 zł. 30 ct.

Wadyum 143 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 1 września 1895

L. 12591 (9011 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Macieja Fiałka przeciw Józefie z Kainiów Hajkowej pcto 150 zł. odbędzie się w w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 27 stycznia 1896 dnia 28 lutego 1896 zawsze o godz. 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż 1|3 części realności pod lwh. 364 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 742 zł. 17 ct.

Wadyum 75 zł

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze 12 listopada 1895.

L. 12736 (21 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że wcelu zaspokojenia pretensyi Wydziału krajowego Królestwa Galicyi imieniem stałego funduszu przemysłowego w kwocie 1897 zł. 45 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie w dniu 21 stycznia 1896 i dniu 21 lutego 1896 egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 425 gminy kat. Łańcut objętej Karola Chodzińskiego własnej.

Wadyum wynosi kwotę 459 zł. 45 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Herbst.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tut. c. k. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 17 grudnia 1895.

L. 14987 (13 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 7 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia i dnia 27 lutego 1896 każdym razem o godz. 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 3/6 części realności lwh. 219 w Wilkowicach położonej dłużnika Jana Kubicy własnej.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Cieszyński.

Biała, dnia 4 grudnia 1895.

L 320 (8880 2—3)

W c. k Sądzie powiatowym w Skawinie w sprawie Lieby Wildfeier przeciw Magdalenie Pułej vel Mirota pto 80 zł. z pn. rozpisuje się na dzień 11 lutego 1896 i 17 marca 1896 zawsze o godz. 9 rano przymusową sprzedaż połowy realności lwh. 9 w Rzozowie Magdaleny Pułej vel Mirota własnej

Cena wywołania wynosi 685 zł.

Wadyum 60 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. p. Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 5 czerwca 1895.

L. 15041 (8934 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Wertheimera w kwocie 400 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności whl. 29 gm. Zdynia objętej, dłużniczej masy spadk. śp. Teodozyi Urbanowej własnej oraz whl. 74 gm. Ług objętej, dłużnika Antoniego Urbana własnej na dzień 12 lutego 1896 i 11 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 450 i 600 zł.

Wadyum 45 i 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipot. przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 25 listopada 1895.

L. 10192 (8994 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 142 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. gal. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 363 gm. kat. Iwanie puste objętej dłużnika Kiefy Hrehorów syna Jakóba własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 stycznia i 25 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hip. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 20 zł.

Mielnica, 31 października 1895.

L. 10191 (8993 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 16 rat po 6 zł. odbędzie się na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 58 gm. kat. Kudryńce objętej dłużnika Oleksy Mizyńczuka własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 24 stycznia i 27 lutego 1896 o godz. 10 rano.

Wyciąg hip. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 57 zł. 50 ct.

Mielnica, 31 października 1895.

L. 9734 (8988 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się zawsze o godz. 10 rano w dniu 10 lutego 1896 tylko powyżej ceny wywołania, zaś w dniu 11 marca 1896 także poniżej ceny wywołania egzekucyjna licytacya całych ciał hip.

a) wyk. hip. 244 b) 570 i połowy ciał hip. wyk. c) 555 d) 633 księgi gruntowej Poburzany Jojny Sigala własnych na rzecz Mikołaja Kowalyka.

Cena wywołania wynosi dla realności ad a) 60 zł. ad b) 20 zł. ad c) 35 zł. ad d) 10 zł. zaś wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli jakoteż dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe do powyższych realności już po dniu 14 sierpnia 1894 ustanowiony kuratorem Karol Jabłoński z substytucyą Jana Reicherta z Buska.

Busk, dnia 30 sierpnia 1895.

L. 7251 (8989 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 4 lutego 1896 i 4 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 267 w Mizuniu położonej, dłużnika Herscha Dawida Sterna własnej.

Cena wywołania 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dolina, 17 grudnia 1895.

L. 5823 (8848 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 187 zł. 51 ct. wa. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 12 lutego i 18 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę.

a) realności objętej whl. 86 księgi gr. gm. kat. Ruda, Maryanny z Węglarzów Ziołowej własnej,

b) realności objętej wyk. hip. l. 386 księgi gruntowej gm. Ruda, śp. Jana Węglarza własnej,

c) sześciu ośmnastych części realności lwh. 389 ks. gr. gm. Ruda, Jana Węglarza i Maryanny Ziołowej własnych.

Cena wywołania wynosi 840 zł., 826 zł., 30 zł.

Wadyum 84 zł., 82 zł. 60 ct., i 3 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Władysław Krasicki w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 10 września 1895.

L. 9721 (8990 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 stycznia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lutego 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 122 gm. Pohorylce Michała Pawluch Maciejowego własnej i wedle whl. 166 tejże gm. Oleny Sadowej własnej na rzecz Salamona Katza pto 75 zł. z pn.

Cenę wywołania dla realności whl. 122 gm. Pohorylce stanowi kwota 430 zł., zaś wadyum 43 zł. a dla whl. 166 tejże gminy cena wywołania 470 zł., zaś wadyum 47 zł wal. austr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 28 września 1895.

L. 10767 (8992 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 118 zł. 25 ct. wa. z pn. odbędzie się na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 702 gm. kat. Olchowiec objętej, dłużnika Iwana Tarasa własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 stycznia 1896 i dnia 24 lutego 1896 każdym razem o gd. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Józef Zubek z Mielnicy.

Wadyum wynosi 152 zł. 50 ct.

Mielnica, 31 pazdziernika 1895.

L 14753 (8998 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 stycznia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 marca 1896 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości whl. 1462 ks. gr. gm. kat. Sokal objętej, Samuela Zügmana i Ryfki z Pretzlów Zügmann własnej na rzecz Towarzystwa zal. w Sokalu pto 155 zł. z pn.

Cena wywołania 630 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wejdę w Sokalu.

Sokal, 20 września 1895.

L. 5822 (8849 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 253 zł. 32 ct. aw. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 12 lutego i 26 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wyk. hip. l. 8 ks. gr. gm. kat. Podlesie objętej na rzecz Wojciecha Łaska i masy spadkowej Anny Laskowej po połowie zaintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł. aw.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 10 września 1895.

L 21679 (8999 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną dnia 27 stycznia 1896 i dnia 2 marca 1896 zawsze o godz. 10 rano, w gmachu sądowym odbyć się mającą publiczną sprzedaż majętności objętych lwh. 1 i 2 gm. kat Tuturkowice dłużników Kseńk Bak i spadkobierców śp. Fedka Baka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w kwocie 34 zł. 47 ct. aw. etc. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilości 1700 zł.

Wadyum zaś 170 zł. a. w.

W pierwszym terminie nabyć można te majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Wejda ze substytucyą adwokata pana dr. Fränkla.

Sokal, dnia 20 listopada 1895.

L. 12526 (9005 2—3)

Dnia 20 stycznia 1896 i dnia 20 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazami hipotecznymi 102 i 103 księgi gruntowej gminy Czerchawa objętych w sprawie ks. Jana Tatomira przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Piechoty starszego pto 843 zł. 82 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do realności wyk. hip. 102 objętej 586 zł. wa., wadyum 58 zł. wa., co do realności wyk. hip. 103 objętej cena szacunkowa wywołania 129 zł. wa., wadyum 12 zł. 90 ct.

Przy pierwszym terminie realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedane będą z tem, że w razie nie uzyskania na drugim terminie przynajmniej 2/3 części ceny szacunkowej, każdemu ustawą niewyłączonemu będzie do dni 14 nabywcę podkupić przez wniesienie oferty zaofiarowaną cenę kupna przynajmniej o 1/5 część przewyższającej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Zarazem zawiadamia się o tej licytacyi nieznanyah z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Weronikę Łaszkiewicz zamężną Dolską, Berla Magera, Ryfkę Zeimer, Antoninę Białoskórską, Izraela Leibę Langera i Karola Nowosielskiego i nieznanych z życia i miejsca pobytu dożywotników realności Michała i Zofię Iwaninów wzywając ich, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Steuermanowi w Samborze dowody swoje udzielili lub innego zastępcę sądowi wymienili, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki, sobie samym przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, 30 września 1895.

L. 4320 (19 2—3)

W dniach 20 stycznia i 17 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie celem ściągnienia wierzytelności Kazimierza Kłeczka w kwocie 160 zł. publiczna licytacya realności lwh. 55 ks. gr. Wola filipowska Franciszka Wilczaka własnej.

Cena wywołania 1185 zł. Wadyum 119 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 25 sierpnia 1895.

L. 17142 (9003 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 900 zł. w. a. z pn. na rzecz Majera Bartfelda odbędzie się dnia 29 stycznia i 4 marca 1896 o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 12 egzekucyjna sprzedaż 10/12 części realności dłużniczek Reizli Lei 2 im. Karniol i Chaji Sary 2 im. Nussenbaum własnych w Tarnopolu pod lp. 181 położoną.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 4418 zł. $97^1/_2$ ct. Wadyum 441 zł. 89 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 2 lipca 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Sygalla a p. adw. dr. Trzcinieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 7 grudnia 1895.

L. 13716 (8 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Rozalii Kaweckiej i masie spadkowej Klementyny z Kaweckich Sierzputowskiej o zapłacenie sumy 163 zł. 72 ct. i 7 rat po 231 i 7 rat po 12 zł. aw. z pn. sprzedawać będzie na dniu 24 stycznia 1896 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 17108 zł. aw. a na dniu 28 lutego 1896 o godzinie 10 przed południem, także poniżej tej ceny majętność Łokieć, zapisaną w tutejszej księdze gruntowej we wyk. hip. l. 997 dłużników Rozalii Kaweckiej i masy spadkowej Klementyny z Kaweckich Sierzputowskiej własną.

Wadyum wynosi 1711 zł. aw. i może być w gotówce lub papierach wartościowych lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Chmielewski w Samborze.

Sambor, 9 listopada 1895.

L. 5806 (23 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Falika pko Janowi Harężie pto 100 zł. aw. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lwh. 243 w Szarem na dzień 23 stycznia i na dzień 26 lutego 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 67 zł.

Cena szacunkowa 670 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 23 października 1895.

L. 6191 (18 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że w dniach 3 lutego i 2 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym w biórze Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 120, 145 i 146 gm. Tenczynek dłużnika Juliana Zdanowicza względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Hirscha Pitzelego jako prawonabywcy Gabryela Rozenzweiga w kwocie 3500 zł. wa. z pn.

Cena wywołania co do realności lwh. 120 kwota 870 zł. wa., co do realności lwh. 145 kwota 13796 zł, co do realności lwh. 146 kwota 18 zł. 46 ct. wa.

Wadyum wynosi co do realności lwh. 120 kwotę 100 zł., co do realności lwh. 145 kwotę 1400 zł., a wreszcie co do realności lwh. 146 kwotę 18 zł. 46 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Bąkowski z Krzeszowic.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, dnia 29 października 1895.

L. 13297 (34 1—3)

W dniach 15 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności Fedia Humeniuka syna Michała własnej pod lk. 124 w Pałahiczach położonej, ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 156 księgi grunt. gminy katastralnej Pałahicze objętej celem zaspokojenia sumy 90 zł. wa. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 324 zł., wadyum 10 proc., dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem pan Jan Czechowicz, kandydat notaryalny.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 8 listopada 1895.

L. 19220 (7 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Firmy Bracia Berger dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 235 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Arona Lazara w Kołomyi pod Nr. $531^1/_4$ ołożonej whl. 344/1 objętej w dwóch na dzień 4 lutego i 3 marca 1896 każdym razem na godzinę 10 przed poł. B. Nr. 9 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1245 zł. 10 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 124 zł. 51 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Schustera w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 listopada 1895.

L. 10528 (9007 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 15 zł. 48 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 12 lutego 1896 i dnia 17 marca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. l. 188 ks. grunt. Dolina objętej dłużników Mikołaja i Maryi Horbowych własnej.

Cena wywołania 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 27 grudnia 1895.

L. 60247 (37 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia dwóch rat pożyczkowych po 254 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się dnia 6 lutego 1896 i 6 marca 1996 zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności pod lk. 1213¾ we Lwowie położonej, Jana Krach własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania w kwocie 15070 zł. lub przynajmniej za takową, na drugim zaś terminie także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 1507 zł.

Akt opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, tj. po dniu 31 sierpnia 1895 prawa rzeczowe na wspomnianej real ności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Panetha a jego zastępcą adw. dr. Marynowskiego.

Lwów, dnia 21 grudnia 1895.

L. 7202 (29 1—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Naftalego Barona i Eliasza Wahla w kwocie 925 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie obwodowym dnia 7 lutego 1896 i dnia 13 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż dóbr tabularnych Jawornik lwh. 316 masy spadkowej śp. ks. Macieja Dzielskiego własnych.

Cena szacunkowa wynosi 48970 zł. 20 ct., zaś wadyum 4898 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Iwański w Wadowicach.

Wadowice, 30 listopada 1895.

L. 27261 (30 1—3)
C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Werbiążu niżnym położonej wedle wyk. hip. 216 tejże gminy dłużniczej masy konkursowej Mendla Lipschütza własnej, na zaspokojenie pretensyi Kołomyjskiej Kasy oszczędności w kwocie 300 zł., 1800 zł., 3800 zł. 100 zł. aw. w dniach 4 lutego 1896 i 6 marca 1896 zawsze o godzinie 16 rano.

Wadyum wynosi 1220 zł. 12 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 21 grudnia 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Kraśnickiego z zastępstwem adw. dr. Haczewskiego.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i Sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 2 grudnia 1895.

L. 10813 (9006 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia wierzytelności 50 zł. 80 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 5 lutego 1896 i dnia 10 marca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. 412 ks. gr. Dolina objętej dłużnika Karola Szafrańskiego własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 27 grudnia 1895.

Konkursa.

L. 2385 (4 2—3)
Magistrat miasta Przeworska rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego o płacy rocznej 600 zł.

Do zakresu działania weterynarza należą: oględziny zwierząt na rzeź, nadzór nad rzezią, nadzór nad jarmarkami i targami, 10 dniowe rewizye bydła.

Podania udokumentowane wnosić należy najdalej do 31 stycznia 1896.

Kandydaci winni się wykazać:

1. iż nie przekroczyli 40 roku życia,
2. dyplomem rządowej szkoły weterynaryi,
3. świadectwem przynajmniej 1 rocznej praktyki.

Posada ta na rok nadaną zostanie prowizorycznie.

Przeworsk, 28 grudnia 1895.

Zast. burm: Dr. Zborowski.

L. 8911 (8979 3—3)
Przy sądzie powiatowym w Andrychowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25% tejże płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 3 lutego 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 23 grudnia 1895.

Upadłości.

L. 73470 (9002 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Firmy H. Raucha i tejże właścicieli Bernharda Raucha i Leona Raucha.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu ck. Radcy sądu kraj. Zminkowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Józefa Czeszera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10 stycznia 1896 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 15 lutego 1896 i podać ją na terminie na dzień 5 marca 1896 na godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługuje prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.
Lwów, dnia 21 grudnia 1895

L. 27123 (9 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Józefa Müllera młodszego w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. c. k. sekretarz rady dr. Merz w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. H Mütz.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 10 stycznia 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 marca 1896 włącznie stosownie do przepisów ustawy kon kursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 17 marca 1896 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 30 grudnia 1895.

Kuratele.

L. 4161 (8970 3—3)
Anna Rolka, Zofia Rolka i Jan Rolka z Naściszowy uznani za umysłowo niedołężnych.

Kuratorem ustanowiony Franciszek Góra z Grabowy.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Nowy Sącz, 3 marca 1895.

L. 5825 (8960 3—3)
Jan Lasota ze Siedlisk uznany za marnotrawcę a kuratorem zamianowany Jan Gugała ze Siedlisk.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, 16 lipca 1895.

Wyroki prasowe.

Bl. 301 (8978)
Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Krems am 17 December 1895, zu Recht erkannt: Der Inhalt des in der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 23 vom 1 December 1895 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Zwölferbünde als Mittel zur nationalen Erziehung der reiferen Mittelschul-Jugend" begründe in der auf Seite 289 zweite Spalte, vorkommenden, mit den Worten „Warum hat uns" beginnenden und mit den Worten „Heimatslandbecken" endigenden Stelle den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a. St. G., die deßhalb von der Staatsanwaltschaft Wien veranlaßte Beschlagnahme werde nach § 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung hinsichtlich dieser Stelle nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

K. k. Kreisgericht Krems, am 23 December 1895.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1895, Z. 33678, die Weiterverbreitung Nr. 36 der Zeitschrift: „Vysehrad" vom 7 September 1895 wegen des Artikels: „Zrust spolky veteranske" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1895, Z. 33800, die Weiterverbreitung der Nr. 310 der Zeitschrift: „Narodni Listy" (Morgenausgabe) vom 9 November 1895 wegen der Stelle von „Cizek byl osobnosti" bis „nahle a tragicky" des Artikels: „K samovrazde na Karlove namesti" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1895, Z. 33803, die Weiterverbreitung der Nr. 244 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 10 October 1895 wegen des Artikels: „Antisemitske rozhledy" nach § 303 St. G. und § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1895, Z. 33801, die Weiterverbreitung der Nr. 243 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 1 October 1895 wegen des Artikels: „to jsou nam chlapci nez u nas" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1895, Z. 32804 die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Volny duch" vom 12 October 1895 wegen der Artikel: „Vypoczen" und „Popraven" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1895, Z. 34242/34559, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Kovodelnik" vom 14 November 1895 wegen des Artikels: „Z rise kazne a bozi bazne" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 November 1895, Z. 34373 und Z. 34562, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Pravo lidu" vom 15 November 1895 wegen der Stelle von „tak tedy posledni" bis „az tak" des Artikels: „Zvlastni literatura" (§ 63 St. G.), wegen der Stelle „Mas pravdu" bis „pomoc" desselben Artikels (§ 65 a St. G.) und schließlich wegen des Artikels: „sympathie sebevrahu" (§ 305 St G) nach § 493 St. P. O verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 October 1895, Z. 26261, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Konec stoleti" vom 12 Juli 1895 wegen der Artikel: „Vyminecny stav zrusen" und „Amnestie politickym veznum" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 19 November 1895, Z. 11446 Stf, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Neodvisle Listy" vom 16 November 1895, wegen der Stelle von „Psat o prazske policii" bis „S. des Artikels: „V Praze, dne 15 listopadu 1895" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 19 November 1895, Z. 14566, die Weiterverbreitung der der Nummer 33 der Zeitschrift: „Cesky venkov" vom 17 August 1895 wegen des Gesammtinhaltes der Artikel: „Listek z Prahy". „Mistodrzitel hrabe Thun", „Zatceni byli", „Ceske Noviny", „Zaslano" nach § 492 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1895 Z. 7375, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija" vom 31 October 1895 wegen der Stelle „Majgar Josip" bis „je utamnicen" des auf der 3 Seite abgedruckten Artikels nach § 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 53117 (8921 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leona Kurkiewicza, że przeciw niemu wniósł Karol Markus skargę de praes. 22 marca 1895 l. 13240 o zapłatę 138 zł. 92 ct, że kuratorem dlań ustanowiono adw. dr. Dadleza i że do obrony wyznaczono termin na dzień 14 lutego 1896 o godz. 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego, aby swemu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub sobie innego zastępcę ustanowił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd miej. deleg.
Kraków, 10 grudnia 1895.

L. 10179 (8835 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że na prośbę Bartłomieja Warniczka i Agnieszki Kalatowej wdrożył po myśli § 7 ust. z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. nr. 20 postępowanie w celu uznania Józefa Warniczka, urodzonego w dniu 24 maja 1805 w Szaflarach, za zmarłego.

Wedle zeznań świadków Józef Warniczek wydalił się z wiosną 1848 r. na Węgry na robotę i od tego czasu do domu nie powrócił, ani też żadnej wiadomości o sobie nie udzielił, zaś wedle zeznania syna jego Bartłomieja Warniczka, miał tenże Józef Warniczek w lecie 1848 r. na Węgrzech w okolicy Miskolcza umrzeć.

Wzywa się zatem nieobecnego Józefa Warniczka oraz każdego ktoby o jego życiu wiedział, aby o tem w terminie do dnia 31 grudnia 1896 doniósł tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adwokatowi dr. Kozłeckiemu w Nowym Targu, po upływie bowiem tego czasu orzeknie sąd na ponowne żądanie względem prośby o uznanie jego śmierci.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 14 grudnia 1895.

L. 19543 (8903 3—3)
C. k. notaryusz Roman Gutowski ma swoje urzędowanie z dniem 31 grudnia 1895 w Milówce zaprzestać i dnia 1 stycznia 1896 urząd notaryusza w Liszkach objąć.

Z Rady c. k. Sądu kraj. wyższego.
Kraków, 22 grudnia 1895.

L. 9445 (8977 2—3)
Zawiadamia się przebywającego w Królestwie polskiem w niewiadomem miejscu Alojzego Skoczka z Radomyśla, że przeciw niemu wniósł Salomon Gross pozew o zapłatę kwoty 12 zł. 73 ct. wa. w załatwieniu którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 stycznia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, a dla pozwanego kuratorem c. k. notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 11 grudnia 1895.

L. 9845 (8942 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, że w depozycie tegoż Sądu znajdują się następujące masy przeszło 30 lat przechowane:

L. porząd.	Liczba polecenia sądowego	M a s a	depozyt składa się z: gotówki zł	gotówki ct.	książeczki kasy oszczęd. zł.	książeczki kasy oszczęd. ct.	obligacyj publiczn. zł.	obligacyj publiczn. ct	kosztowności zł.	kosztowności ct.	zapisów prywatnych zł	zapisów prywatnych ct
1	67/1863	Jana Kruczkowskiego	53	53	—	—	—	—		—	80	—
2	—	Jakóba Podgórskiego .	15	53½	—	—	—	—	3	15	—	—
3	—	Tymoteusza Osmolskiego	6	64½	—	—	—	—	—	—	—	—
4	—	Antoniego Pawlikowskiego	37	13	—	—	—	—	—	—	—	—
5	14/2 1855	Franciszka Jackowskiego	—	—	—	—	—	—	—	—	360	—
6	—	masa ś. p. Elżbiecie Schön 2 Küstel . .	—	—	18	29	—	—	—	—	—	—
7	14/2 1855	Jana Mroszczakiewicza	5	56	—	—	—	-	—	—	—	—
8	14/2 1855	Stanisława Gruszczyńskiego	8	73	—	—	—	—	—	—	—	—
9	14/2 1855	Jana Skupnia	27	30	—	—	—	—	—	—	—	—
0	29/6 1856	Wojciecha Matygi . .	5	16½	—	—	—	—	—	—	—	—
11	451/1857	Jana Waksmundzkiego	—	—	—	—	83	02½	—	—	—	—
12	2446/1859	Heleny Guziak spadk.	4	20	—	—	—	—	—	—	—	—
13	1542/1861	Michała Marchewki .	—		—	—	—	—	—	—	440	—
14	—	Franciszka Kolczyckiego	—	—	25	90	—	—	—	—	—	—
15	2474/1862	Maryanny Pajerskiej .	—	—	—	—	—	—	—	—	40	—
16	3935/1862	spadk. Jakóba Bachledy	118	80½	—	—	—	—	—	—	—	—
17	—	Anny z Janików Łasiowej	22	66½	—	—	—	—	—	—	—	—
18	—	Karola Czekańskiego .	—		—	—	20	44½	—	—	—	—
19	—	niewiadomej	—	32	—	—	—	—	—	—	—	—
20	—	Stanisława Warnika .	—	—	—	—	—	—	—	—	105	—
21	10/1855	Teresy Radeckiej . .	73	60	—	—	—	—	—	—	—	—
22	—	Julii Zawadzkiej . .	8	40	—	—	—	—	—	—	—	—
23	—	Zofii Głąbińskiej . .	14	34	—	—	—	—	—	—	—	—
24	—	Antoniego Łasińskiego	10	50	—	—	—	—	—	—	—	—
25	—	Tomasza Bryniarskiego	4	94	—	—	—	—	—	—	—	—
26	—	Marcina Rabskiego .	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—
27	2607/1865	spad. ks. Jędrzeja Fitz	75	8	—	—	—	—	-	—	—	—
28	—	Salomei Bobakiewicz .	—	—	—	—	—	—	—	—	94	—
29	—	Józefa Krzeptowskiego pko Jakóbowi Bukowskiemu . . .	—	—	76	17	—	—	—	—	—	—
30	—	Dr. Abrahama Blumenfelda	2	81	—	—	—	—	—	—	—	—
31	48224/1856	Joachima Kornguta .	—	—	—	—	—	—	8	—	—	—
32	—	Juliana Panczakiewicza	—	—	—	—	—	—	5	25	—	—
33	1643/1859	spadk. ks. Ludwika Andrzejowskiego .	—	—	24	94	—	—	—	—	—	—

Wzywa się każdego, ktoby do wyszczególnionych wyżej depozytów rościł sobie pretensye, ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia dzisiejszego tutejszemu sądowi swoje prawo wykazał, w przeciwnym razie powyższe depozyta składające się z gotówki, książeczek kas oszczędności, obligacyj publicznych i kosztowności będą uważane za przepadłe i jako takie zostaną przekazane funduszowi przepadłości, zaś zapisy prywatne będą złożone w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 8 grudnia 1895.

L. 67693 (8948 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Leibie Rittner, że przeciw niemu został dnia 30 listopada 1895 do l. 67693 na rzecz Borucha Klingera wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 118 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Leiby Rittnera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwok. dr. Margasza, a tegoż zastępcą adw. dr. Rosmarina i wspomniany nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywamy przeto Leibę Rittnera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 30 listopada 1895.

L. 7227 (8913 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Ferencza, aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku po ojcu Fecku Ferenczu, dnia 29 maja 1893 w Wysowy zmarłym, oświadczył się, gdyż inaczej spadek z kuratorem dla niego ustanowionym Maciejem Demiańczykiem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 30 listopada 1895.

L. 10312 (8891 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Rubina Kroch i Oswalda Zach, prawonabywców Jana Brotschinera, przeciw spadkobiercom śp. Józefa Starke i spadkobiercom śp. Maryana Wacława 2 im. Mazaraniego, tudzież Maryi Sewerynie 2 im. 1 v Bielskiej 2 v. Irsajowej pto 2284 złr. 47 kr. mk., ustanowił dla nieznanej z miejsca pobytu spadkobierczyni śp. Floryana Reifa, Maryi z Reifów Sawczyńskiej kuratora w osobie adwokata dr. Brylińskiego z substytucyą adwokata dr. Chmielowskiego w Samborze i zarządził doręczenie mu przeznaczonych dla Maryi z Reifów Sawczyńskiej tusąd. uchwał z dnia 14 lipca 1894 l. 7864, zdnia 11 sierpnia 1894 l. 9335 i z dnia 31 grudnia 1894 l. 14199.

Rzeczą jest Maryi Sawczyńskiej udzielić swemu kuratorowi należytej informacyi lub też obrać sobie i wskazać sądowi innego zastępcę prawnego, inaczej złe skutki je śliby z zaniechania tego wynikły sama sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 16 listopada 1895.

L. 15096 (9012 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Marcina Dobiję, że Stanisław Cibor i Józef grzybacz wnieśli przeciw niemu pozwy drobiazgowe o 31 zł. 40 ct. i 37 zł. 50 ct., które z terminem na d. 14 stycznia 1896 o godzinie 9 rano ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Aronsohnowi w Podgórzu się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 16 listopada 1895.

L. 20464 (8857 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi przeciw Ludwikowi Niewiadomskiemu i towarz. o 375 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Ludwika Niewiadomskiego adwokata dr. Maramorosza kuratorem i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 7 grudnia 1895.

L. 11429 (8896 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na żądanie Józefa Klausnera i Itty Dienstagowej wdrożonem zostało postępowanie o umorzenie zaginionego zapisu kompromisarskiego z daty Mielec 10 czerwca 1873 i wyroku sądu polubownego z daty Mielec 13 czerwca 1873, mocą których Aron i Estera Thalerowie zostali zasądzeni na zapłacenie Wolfowi Dienstagowi kwoty 1000 zł. z tytułu kupna i sprzedaży zboża i z tytułu pożyczek pieniężnych powziętych w różnych czasach.

Wzywa się tedy wszystkich, w których ręku te dokumenta znajdować się mogą, aby je w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego okazali, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego dokumenta te za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 13 listopada 1895.

L. 12351 (8915 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Grazdę, że przeciw niemu wniósł Stanisław Stala pozew de praes. 12 grudnia 1895 l. 12351 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 75 zł. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 grudnia 1895 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Malcowi z substytucyą adwokata dr. Reicha w Rzeszowie i poleca, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 15 grudnia 1895.

L. 11609 (8862 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sprawie wekslowej Adolfa Habna przeciwko Israelowi Strassbergowi pto 168 zł. 80 ct. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Israela Strassberga, kuratora w osobie adwokata Mieczysława Michniewicza z substytucyą adwokata dr. Bindera w Rzeszowie i kuratorowi przeznaczony dla Israela Strassberga nakaz zapłaty z dnia 20 października 1895 l. 10546 doręcza.

O tem zawiadamiamy nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Israela Strassberga z wezwaniem, aby kuratorowi udzielił potrzebnych dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 21 listopada 1895.

L. 72330 (8885 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej J. Wojnarowskiej że przeciw niej został dnia 7 grudnia 895 do l. 68483 na rzecz gal. kasy oszczędności wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 310 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu J. Wojnarowskiej nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Marynowskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Greka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem J. Wojnarowską, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 20 grudnia 1895.

L. 72329 (8886 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej J. Wojnarowskiej, że przeciw niej został dnia 7 grudnia 1895 l. 68482 wydanym na rzecz gal. kasy oszczędności nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu J. Wojnarowskiej nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Marynowskiego z substytucyą adwokata dr. Greka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywamy zatem J. Wojnarowską, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 20 grudnia 1895.

L. 4581 (8895 3—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Apolonię Krędlowską, Katarzynę Pieprzną i Karolinę Stadnicką, jako współspadkobierców śp. Jana Stadnickiego, że w sprawie egzekucyjnej ck. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Stadnickiemu pto 20 rat po 13 zł. i reszty kapitału 141 zł. 99 ct. z pn. został dla nich ustanowiony kuratorem Michał Koś z Pułanek, któremu rezolucyę z dnia 16 marca 1895 l. 129 dozwalającą intabulacyi egzekucyjnego prawa własności w. h. l. 150 gminy kat. Frysztak spadkobierców Jana Stadnickiego obecnie własnej, na rzecz zakładu kred. włośc. doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, 18 października 1895.

L. 10672 (8873 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu w sprawie drobiazgowej Jakóba Mandla przeciw Annie Szóstak o zapłacenie 10 zł. w. a. zawiadamia niewiadomą z miejsca pozwaną Annę Szostak. że celem doręczenia tejże wyroku ts. z 20 marca 1894 l. 1200 ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie Franciszka Guta z Poronina, któremu wyrok ten doręczony został.

C. k. Sąd powiatowy

Nowytarg, dnia 18 października 1895.

L. 8160 (15 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Chaim Wilk wniósł pod dn em 6 grudnia 1895 l. 8 60 pozew przeciw Hrycowi Majkowiczowi o 12 zł.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Iwana Paraszczaka w Radoszycach.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 20 stycznia 1896 o 9 rano.

Wzywa się pozwanego, aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.

Bukowsko, 6 grudnia 1895.

L. 8154 (14 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Danka Buryka z Radoszyc, że Chaim Wilk wniósł przeciw niemu dnia 6 grudnia 1895 l. 8154 pozew o zapłacenie sumy 64 zł. 72 ct. a. w.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 3 lutego 1896 o 9 godz. rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. E Kowalskiego z Bukowska, wzywa się pozwanego aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Bukowsko, 14 grudnia 1895.

L. 12132 (8914 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Grazdę, że przeciw niemu wniosła Józefa Eiwen pozew de praes. 5 grudnia 1895 l. 12132 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 25 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 grudnia 1895 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adwok. dr. Malcowi z substytucyą adwok. dr. Reicha i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 8 grudnia 1895.

L. 2194 (8838) 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce, zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wincentego Baurowicza, iż na prośbę Racheli Kriss, ts uchwałą z 14 czerwca 1893 l. 20 5 dozwolono wpis prawa własności do sumy 100 zł w stanie biernym ciała hip. 1 90 gm. Dźwinogród dotąd na rzecz Racheli Kriss.

Dotyczącą uchwałę tabularną doręcza się ustanowionemu kuratorowi c. k notaryuszowi p. Adamskiemu.

C. k Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 31 marca 1895.

C. k. Radca Sądu krajowego

L. 250 (8889 2—3)

Dr. Zygmunt Fichmann wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Lisku.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 21 grudnia 1895.

L. 45503 (8910)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Kłosiński i Spka" handel towarów mięszanych w Krakowie, z tem:

1. że siedzibą spółki jest miasto Kraków,

2. że jawnymi spólnikami tej firmy są: Władysław Jar Kłosiński i Kazimierz Zaleski, obaj w Krakowie i

3. że każdy z obu spólników uprawniony jest do zastępywania i podpisywania firmy i że każdy z nich z osobna firmę słowami: Kłosiński i Spka podpisywać będzie.

Kraków, 29 listopada 1895.

L. 12807 (8820 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizora Wechslera, że w celu doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 2 października 1894 l. 9625 zezwalającej na wpis prawa własności do whp l. 1060 gm. Chorostków, kuratora w osobie Zygmunta Liebstera z Chorostkowa, dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 16 listopada 1895.

L. 15424 (8883 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Bilińskiego z Tłumacza kuratorem ad actum Pana Jana Czechowicza i doręcza mu tusądowa uchwałę tabularną z dnia 30 sierpnia 1895 l. 12041.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 11 listopada 1895.

L. 7306 (8831 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama i Chany Rubinów w sprawie egzeku cyjnej jasielskiej kasy oszczędności przeciw tymże niewiadomym pto 224 zł. z przyn. kuratorem ad actum adwokata dr. Andrzeja Pawłowskiego z substytucyą adwokata dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle i doręczając tymże uchwały z 15 grudnia 1894 l. 7213 i z 30 listopada 1895 l. 7306 dla Abrahama i Chany Rubinów przeznaczone, wzywa tychże kurandów, aby celem strzeżenia praw swoich udzielili kuratorowi odpowiedniej informacyi lub też sądowi innego pełnomocnika wskazali, gdyż w przeciwnym razie sami sobie z tego wynikłe skutki przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 30 listopada 1895.

L. 54620 (8825 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Eliasza Mokrzyckiego de praes. 26 sierpnia 1895 l. 48830 wzywa każdego, ktokolwiek list lombardowy przez ck. uprz galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie dnia 1 lipca 1892 nr. 1925 na nazwisko Eliasza Mokrzyckiego opiewający na następne efekta a to: na 1 los miasta Lublany nr. 74719. 1 los krakowski nr. 62995, 10 losów węgierskiego czerwonego krzyża numera 1720|82 1720|83, 1919|65, 719|64. 1719|63, 1719|62, 1716|11, 1716|12, 1716|10 i 1716|9 i 10 losów austr czerwonego krzyża nr. 939|13, 940|35 940|36, 7295|38, 8148|5, 1026|8, 1026|9, 1028|24, 1084|14 i 1084|15 i zarządzając ogłoszenie edyktu w dzienniku rządowym Gazety Lwowskiej i przybicie takowego w budynku sądowym, wzywamy każdego ktokolwiek wymieniony list lombardowy wystawiony przez ck uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie dnia 1 listopada 1892 nr. 1925 na nazwisko Eliasza Mokrzyckiego opiewający na następne efekta, a to: na 1 los miasta Lublany nr 74719, 1 los krakowski nr. 62995, 10 losów węgierskiego czerwonego krzyża nr. 1720|82, 1720|83, 1719|65, 1719|64, 1719|63, 1719|62, 1716|12, 1716|11, 1716|10 i 1716|9 i 10 losów austr. czerwonego krzyża numera 939|13, 940|35, 940|36, 7295|38, 8148|5, 1026|8, 1026|9, 1028|24, 1084|14 i 1084|15 posiada, aby się zgłosił i list powyższy sądowi okazał w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, gdyż po upływie tego terminu list lombardowy powyż wyszczególniony za amortyzowany uznany będzie.

C k. Sąd krajowy.

Lwów, 30 listopada 1895.

L. 8674 (8823 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Miska Dudę, iż Jędruch Kozar i Maryanna Kozarowa wnieśli przeciw niemu 13 listopada 1895 l. 8674 skargę o uznanie i intabulacyę praw własności parceli gruntowej 3616 w wykazie hipot. l. 75 ks. grunt. Dobra na rzecz pozwanego zaintabulowanej, na którą to skargę termin do rozprawy ustnej na d. 26 marca 1896 o godzinie 9 rano wyznaczony został i skarga ustanowionemu kuratorowi Wasylowi Żukowi z Dobry doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 25 listopada 1895.

L. 13147 (8863 1—3)

Nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Rozalię Hadałów zawiadamia się że celem doręczenia im tus. uchwały z 24 września 1895 l. 8806 dozwalającego intabulacyę prawa własności ich realności lwh. 256 gm. Orzechówka na rzecz Maryanny Jaszczorowej ustanowiono dla nich kuratorem p dr. Festenburga z Brzozowa.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów, dnia 19 września 1895.

L. 10785 (8941 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka i Maryannę Cebulów, że Franciszek i Maryanna Dudowie skargę przeciw nim w tutejszym sądzie o zapłatę 100 zł. wytoczyli.

Kuratorem dla nich ustanowiono Jana Panzerza z Łącka, a termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na 21 stycznia 1896 o godz. 9 rano.

Wzywa się więc Franciszka i Maryannę Cebulów, by albo na powyższym terminie osobiście się stawili lub też kuratorowi swemu należytej informacyi dostarczyli, względnie innego pełnomocnika sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 16 listopada 1895.

L. 24260 (8892 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia nieobecnego Józefa Młynarskiego, że wydany wskutek pozwu Lei Weinstein nakaz zapłaty przeciw niemu o 80 zł. z dnia 28 listopada 1895 l. 24260 ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Glaserowi z Tarnowa doręcza i wzywa nieobecnego, aby informacyi i środków do obrony kuratorowi udzielił.

Tarnów, 28 listopada 1895.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.